

Żniwa 85

Napływa ziarno z tegorocznych zbiorów

W MINIONĄ sobotę członkowie Sekretariatu KW PZPR w Szczecinie wyruszyli w teren. Drogi 5 grup wiodły w kierunku pól i gospodarstw Pomorza Zachodniego, na których trwa batalia o chleb. Przed wyjazdem kierownicy przedsięwzięcia i organizacje odpowiedzialnych za zaopatrzenie i obsługę rolnictwa przedstawili krótkie sprawozdania obrazujące sytuację na powierzonych im piecech odcinkach.

„Gryfiada-85”

Manifestacja w Kołobrzegu

DUŻYM powodzeniem cieszyły się piątkowe i sobotnie występy młodych artystów, uczestników „Gryfiady-85”, którzy występowali w Szczecinie. Natomiast wczoraj specjalnym pocągami uczestnicy „Gryfiady-85” udali się do Kołobrzegu, gdzie pod Pomnikiem Zasłużb, z Bałtykiem odbyła się patriotyczna manifestacja, w której wzięli także udział m. in. sekretarz KW PZPR Zdzisław Pędziński i wojewoda Tadeusz Kluka.

Od dziś uczestnicy „Gryfiady-85” występują w nadmorskich miejscowościach naszego województwa.

Japonia

Pęknięcia w powłokach trzech „Boeingów”

TOKIO PAP. Japońska agencja prasowa JIPI potwierdziła, że niebezpieczeństwo zostało powstrzymane w trzech samolotach „Boeingów-747” japońskiej linii lotniczej JAL. Pęknięcia były podobne do defektu stwierdzonego w rozbitym w zeszłym tygodniu samolocie, w którym śmigło znalazło 539 osób.

Przekroczyli granicę USA

Pszczół – mordercy

WASZYNGTON PAP. Niemal wszystkie amerykańskie służby bezpieczeństwa zostały powiadomione w stan alarmu, gdy doniesiono, że w okolicach Sacramento, w Kalifornii zauważono kilkanaście samolotów pszczoł-morderców. Jak wiadomo, pszczoły te uwalniały się z jednej z pracowni naukowych w Hrazby, gdzie krzyżowano rasunek amerykański z amerykańskim. Na wolność uwalniały się mniej zabójczymi, co na podstawie na brydło, z także ludzi zadając śmiertelne ukąszenia.

Charakterystyczne, że kilka najeżdża od kilku lat konsekwentnie na północ kontynentu amerykańskiego. Zauważono już Meksyk i obecnie najprawdopodobniej przemyśli granicę USA, gdzie od lat przygotowywano skomplikowany system obrony.

Karika z kalendarza

Falaise

PARYŻ PAP. 41 lat temu, 13 sierpnia 1944 roku Polska Dywizja Pancerna zamknęła w Normandii pod Falaise pierścień okradzenia wokół dużego zgromadzenia hitlerowskiego Wehrmachtu.

Od środy XXII MFP w Sopocie

Wystąpi Mireille Mathieu?

GDAŃSK PAP. Jak już informowaliśmy przez 4 dni, od 21 do 24 bm. Sopot rozbrzmiewać będzie międzynarodową piosenką. Do „perły Bałtyku” przybyła już większość piosenkarów i piosen-

DYREKTOR PZZ sygnalizował, iż wąskim gardłem staje się magazynowanie zbóż i rzepaku. Zbyt duży zapas z tegorocznych zbiorów zalega magazyn. Zgodnie ze wstępnymi umowami Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy zobowiązały się do odebrania ze Szczecina 25 tys. ton tego ziarna. Odebrano nawet nie połowę. Także eksport — realizowany za pośrednictwem „Rolimpexu” — nie powoduje istotnych opóźnień w magazynach. A pszenica i żyto oraz owsie z tegorocznych zbiorów już za-

(Dokończenie na str. 2)

Papież kończy wizytę w Afryce

RZYM PAP. Papież Jan Paweł II wyjechał z Maroku zakończyć dziesięciodniową podróż po królewskim kontynencie afrykańskim. Rozpoczął ją 8 sierpnia wizyta w Tangierze. Następnymi etapami były: Wybrzeże Kosci, Słonecznej Republiki, Szwajcarii, Zair i Kenia. Większość odwiedzanych krajów to były kolonialne posiadłości Francji. Kolejnym akcentem podróży był udział w organizowanym co cztery lata kongresie eucharystycznym, w tym roku po raz pierwszy zwołanym do kraju Czarniej Afryki, do Kenii. Obrady dotyczyły się w stołach tej byłej kolonii brytyjskiej, Nalobi. Zamykając w niedzielę w Nalobi 43 międzynarodowy kongres eucharystyczny, papież pociął w sposób własowczy polgarnie, antykonsepcję i przerywanie ciąży.

Masowiec z „Warskiego” dla PZM

Podniesienie bandery na m/s „Maciej Rataj”

Zielony proporzec — na maszcie statku

W SOBOTĘ odbyła się uroczyste podniesienie bandery na m/s „Maciej Rataj”, polskim masowcu o nośności 33 500 DWT, który rozpoczyna swą służbę w 90 rocznicę powstania ruchu ludowego w Polsce. Statek, który na swych burtach nosi imię wielkiego Polaka, działacza ludowego, powsta na Sejm i marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1922–28, jest dzisiaj symbolem sojuszu robotniczo-chłopskiego i wspólnego zaangażowania w dalszej budowie i umacnianiu ludowego państwa.

PUNKTUALNIE o godzinie 12 na Walech Chrobrego rozległ się dźwięk syren okrętowych. Na statku, wśród zaproszonych gości zastępca przewodniczącego Rady Państwa, prof. Bolesław Strużek, wiceprezes Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, minister Jerzy Ko-

(Dokończenie na str. 2)

PL ISSN 0137-8240

Nr indeksu 1583

K Kurier

SZCZECIŃSKI

PONIEDZIAŁEK, 19 SIERPNI 1985 ROKU

Nr 160 (12 299)

Rok założenia 1945

Nakład: 70 000 egz.

Cena 6 zł



WYBORY
13-X-1985

Od jutra

spotkania z kandydatami

JUTRO w województwie szczecińskim rozpoczyna się cykl obywatelskich spotkań konsultacyjnych z proponowanymi kandydatami na posłów. We wtorek, 20 bm., mieszkańcy Gryfina spotykają się w sali Miejskiego Domu Kultury o godz. 11, za pracownicy Zespołu Elektroinżynierii „Dolina Odra” o godz. 14 w swym zakładzie pracy. Organizatorem spotkań przedwyborczych jest Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego.

O CZYM będziemy dyskutować na przedwyborczym forum? Z pewnością pod adresem kandydatów padnie wiele pytań: kawał dyskusji stanie się Deklaracja Wyborcza, Dokument ten — przypomnijmy — określa zadania

nie tylko dla władz, ale mówią wyraźnie o obywatelskich powinnościach, o potrzebie społecznej aktywności. Tylko w taki sposób, szybciej będzie można usunąć bariery utrudniające codzienne życie.

Co zrobić na naszym terenie, w zakładzie pracy, by zlikwidować liczne jeszcze uciążliwości? Wiemy doskonale, że nie wystarczy tylko postuluować, żądać, wołać pod adresem urzędów. Są one zobowiązane do należytej obsługi obywateli i szybkiego załatwiania wszelkich ich spraw — nie uporać się jednak same ze wszystkim co dotyczy rozwoju miasta, wsi, osiedli.

Wielu uczestników spotkań konsultacyjnych na pewno uczucie ustosunkować się do uciążliwych problemów życia: patologii społecznej, obojętności na sprawy innych. Wielu-

(Dokończenie na str. 2)

Kandydaci w Studiu Bałtyk

JAK już informowaliśmy, szczecińska rozgłośnia Polskiego Radia nadaje w tych dniach audycje prezentujące osoby ubiegające się o miejsce na liście kandydatów na posłów M.in. w Studiu Bałtyk pełnione są pod telefonem 21-00-50 dyskusje kandydatów na posłów. Jutro w godz. 6.30–7.30 gośćmi Studia Bałtyk będą Stefan Walas i Ryszard Szulc.

(mg)

Odwetowy nalot irański

BEJRUT PAP. W wyraźnym odwecie za ataki na lotnisko międzynarodowe na wyspie Chios, lotnictwo Iranu zaatakowało w niedzielę belgijski tankowiec „Leopard” na międzynarodowym akwencie Zatok Perskiej. 4-trepcznik został trafiony dwoma pociskami i stanął w ogniu. Złocza wyszła z ognia. Według kol amatorskich, jeden z pocisków, który nie wybuchł, ukał w konstrukcji statku.

„Jarmark” dla 100 tysięcy

PO „przetarciu się” podczas imprezy na stadionie LKS w Łodzi, telewizyjny „Jarmark” przygotowuje podobną, ale znacznie bogatszą w atrakcje. 21 września na stołecznym Stadionie X-lecia wystąpić mają wielkie gwiazdy światowej estrady — Diana Ross i Cliff Richard, oraz wiele innych grup i solistów („Pretty Maiden”, „Maanam”). Odbędą się także popisy kierowców rajdowych — przybył na brazylijski mistrz torów Emerson Fittipaldi. Całość poprowadzi oczywiście trójka Szweczyk — Pijanowski — Zientarski. Cena biletu wstępu — uwaga! — ok. 1500 zł.

(m)



Na plaży nigdy nie jest nudno, nawet jeśli nie ma pogody. CAF — S. Krasnowski

47/85

Spotkania z kandydatami

(Dokończenie ze str. 1)

krótkie obserwujemy tumanizację i niechęć do wspólnych działań, czy „tylko” brak chęci pomocy innym. Dlaczego tak się dzieje, skoro tego nie chcemy?

W Deklaracji Wyborczej PRON sporo miejsca zajmują problemy wychowania młodzieży. Wśród kandydatów na posłów są ludzie kształtujący procesy wychowawcze. W jaki sposób rodzice, nauczyciele, wychowawcy chcą dotrzeć do młodych serc i umysłów, by słowami

zawarte w Deklaracji Wyborczej PRON nie pozostały pustą? Przecież — jak w rozmowie z nami stwierdził jeden z młodych szczecińskich kandydatów na posła — to dzisiaj bardzo młodzi ludzie w niedalekiej przyszłości będą kształtowali Polskę przełomu XX i XXI wieku.

Na spotkaniach powiemy też o realnych perspektywach rozwoju kraju, naszego miasta, zakładu pracy. Rozwój i postęp zależą w dużej mierze od tego jak zorganizujemy sobie pracę i inne codzienne działania.

Jak zwiększyć eksport usług?

Wyrwanie zębów za „zielone”

JAKIE nowe rodzaje usług eksportowych warto wprowadzić? Na jakie przyszedł naturalnie podjęła się w rozwinięciu eksportu? Na te i inne pytania do końca sierpnia br. odpowiadają średnio i małe firmy świadczące usługi porównywalne do usług obcych armii.

Zawarto je w specjalnej ankiecie, opracowanej przez Komitet Miejski PZPR przy współudziale Oddziału Morskiego PHZ w Szczecinie. Instytutem są osoby chodzące przede wszystkim o to, by rozszerzyć zakres oferty poszczególnych przedsiębiorstw, skorzystały z pionierów w dziedzinie za niektóre usługi, opierające się o stawki powszechnie obowiązujące na świadczenia ściśle związane z moce-rem jak Agencja Morska, „Harc-” czy też „Ship-Service” znalazły się również i takie jak Stowarzyszenie Lekarskie „Medicus”, która świadczy usługi medyczne na rzecz emigrantów obcych bandier.

Sygnalizujemy na razie temat, do którego wdrożymy po sformułowaniu przez KM PZPR i OM PHZ wniosków wynikających z ankiety. Problem poprawy efektywności eksportu należy do spraw wymagających pilnego rozwiązania.

(wab)

Komunikat
Urzędu Wojewódzkiego

W OPARCIU o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1985 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad stosowania czasu pracy w uposażonych zakładach pracy oraz zmian niektórych przepisów o czasie pracy (Dz. U. nr 23 z dnia 31 lipca 1985 roku, poz. 145), zmienia się terminy poboru roboczych z dnia 9 na 2 lipca bieżącego roku (do listopada poprzedniego bez zmian) oraz z dnia 14 na 23 grudnia bieżącego roku.

Zmiany powyższe wynikają z za-tyczenia, by w tygodniach, w których występuje dni wolne od pracy z tytułu świąt państwowych lub lokalnych nie wznosić w roz-kładach czasu pracy terminów do-datkowych dni wolnych od pracy.

Dyrektor Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych UW
mgr Teresa PACULA

„Gryfiady”

Prezentacje
na Wybrzeżu

OD dziś uczestnicy „Gryfiady” występować będą w miejscowościach nadmorskich oraz w Goleniowie, Kamieńcu Pomorskim i Starogardzie Szczecińskim. We wtorek o godz. 18.30 odbędzie się prezentacja zespołów tanecznych i orkiestr dętych w amfiteatrach Goleniowa i Starogardu. Kolejny koncert w tym mieście odbędzie się w środę, również o 18.30.

Teatry młodzieżowe: „Stajnie Pa-gaza” i „Trupe Pałace” obejrzeć będą mogli wczoraj w MDK w Swinoujściu we wtorek o godz. 18.30. O godz. 18 natomiast w amfiteatrach wystąpią zespoły taneczne i folklorystyczne. W dniu następnym, czyli w środę o godz. 18 w muzeum koncertowej w Swinoujściu prezentować się będą chóry, muzyczne zespoły kameralne i orkiestra dęta z Ostrowa Wlkp. a o godz. 18 w KMPIK wystąpi solista instrumentalista.

Muzyczne zespoły kameralne „Gryfiady” pomać będzie można również w czasie koncertu w Klubie w Dziwnowie (środa, godz. 17). W tym dniu MDK w Międzyzdrojach o godz. 18 i o godz. 17.30 wystąpią teatryk dziecięcy i zespół wokalne.

Zespoły „Gryfiady” prezentować się będą również w ośrodkach wypoczynkowych na Wybrzeżu.

(tur)

Podniesienie bandery

(Dokończenie ze str. 1)

rzemek, władze polityczne i państwowe Szczecina z I sekretarzem KW PZPR Stanisławem Miśkiewiczem i województwa szczecińskiego Stanisławem Malcem na czele, przez WK ZSL w Szczecinie — Ryszard Szunke, przewodniczący WK SD w Szczecinie — Adam Różyło, przedstawiciele redakcji „Zielonego Sztandaru”, która objęła patronat nad statkiem z red. naczelnym Adamem Orłowskim na czele. Wśród zaproszonych gości są także przedstawiciele Stoczni im. Adolfa Warskiego, armatora Polskiej Żeglugi Morskiej, ludowcy, działacze społeczno-polityczni, poczty sztandarowe ZSL z oświeceniowych województw.

Kiedy wysoko na maszt, ponad mostek kapitański powędrował zielony proporczyk z cztero-

listną koniczyną, symbolem ruchu ludowego i zarazem patrona statku, redakcji „Zielonego Sztandaru”, na twarzach gości, działaczy ruchu ludowego i zgromadzonych na nabrzeżu szczecińskim wzruszenie i chwila zadumy. Kolejny polski statek pod polską banderą będzie rozstrzelał wielkiego działacza ruchu ludowego, meża stanu, marszałka Sejmu, Wielkiego Polaka — Macieja Ratajaka, a poprzec niego kraj, z którego pochodził — Polskę.

(Jacz)

Wystąpi Mireille Mathieu?

(Dokończenie ze str. 1)

rowania 320 uczestników festiwalu — wykonawców, obserwatorów, jurorów oraz dziennikarzy z wielu krajów, spotkać można pierwszych „łowców” autografów. W malowniczej Operze Leńskiej trwają od kilku dni próby ścisłe z orkiestrą „Alex Bond” pod dyrykcją Aleksandra Maliszewskiego.

Zainteresowanie festiwalem jest ogromne, chociaż pogoda nadal nie dopisuje. Sprzedano wszystkie karty wstępu, mimo że festiwal transmitowany będzie na „tylko” przez TV.

Prowadzone są rozmowy o zaangażowaniu na festiwal sopki innej „gwiazdy” światowej piosenki; być może będzie nią — sama Mireille Mathieu?

— URLOPY nie mogły zakończyć naszej działalności. Miejska instancja partyjna jest po to, by przez cały czas wypełniała kontrolującą i inspirującą funkcję partii — mówi Bonifacy Wiacek, sekretarz KM PZPR. — Stąd nasze zainteresowanie wszystkimi problemami społecznymi Szczecina.

(W. Jur.)

(Dokończenie ze str. 1)

Napływ zbożno

czynają szurmować drzwi zajętych przez rzepak magazynów...

Podobnie punkty skupu należące do Gminnych Spółdzielni. I tu nadmiar zboża jednoznacznie przypomina o tym, że braki inwestycyjne na tym odcinku są znaczne. Według opinii przedstawicieli GS, zaopatrzenie pracujących rolników w artykuły żywnościowe jest zadowalające, a nawet dobre.

„AGROMA” oznajmia, iż jej magazyny w Szczecinie Zbigniewa Janowskiego zboża w PGR w województwie szczecińskim przebiega w trudnych warunkach pogodowych. Deszcze powoli ustawiają przerwy w pracy kombinatów. Zboże jest zawilgocone i przed odstawieniem go do magazynów musi być poddawane suszeniu. Powoduje to wzrost kosztów. Zniża też pakowe zostały już zakończone i resztki tego produktu trafiają do zatłoczonych ponad normę magazynów.

Towarzyszylimy w sobotę sekretarzem województwa KW PZPR w Szczecinie Adamowi Sobiechowskiemu. Wybraliśmy się do Łobza. Tu dołączył do nas kierownik Regionalnego Ośrodka Pracy Partyjnej Franciszek Warskiński, który stwierdził:

Łobeskie jest rejonem o najwyższym w kraju stopniu komasacji gruntów w rejonach państwowych gospodarstw rolnych. Ponad 85 proc. wszystkich użytków rolnych uprawianych jest przez PGR. Z dyrektorem Kombinatu PGR w Łobzie Alfredem Winiarskim wybrał się na pola.

— Działka do rana padał deszcz. Właściwie była to ulewa. Minimum 5 do 6 godzin będziemy musieli czekać na osuszenie obszarów na polach. Dopiero wówczas kombinat wróci do akcji. Proponuję abyśmy odwiedzili naszą szaradę.

Kilka kilometrów od siedziby leśnictwa kombinatu we wsi Dal-

no zbudowano przed kilku laty wielką suszarnię. Część urządzeń zakupiono w Holandii. Wydajność ponad 200 ton na dobę. W słoach można zgromadzić 3600 ton zboża. Ten obiekt pracuje obecnie przez całą dobę. Także w niedzielę. Norma wilgotności wynosi 15 proc. A zbieranie z pola zboża jest zawilgocone w 30 i więcej procentach! Wyszary włożyć ręce w słoie zboża oczekującego na suszenie. Po wyjściu dłoń jest mokra.

Dyrektor Winiarski wiezie nas na liczące 150 ha pole. Tu na lepszą pogodę oczekuje nowość: tzw. przemyślny Krzyżówka bardzo wydajna i poszukiwana przez przemysł młynarski.

Sekretarz Sobiechowski dopytuje się o wydanie zboża do transportu.

— Wychodził nam bokiem majowa susza — wyjaśnia dyr. Winiarski. W ubiegłym roku panowały zupełnie inne warunki pogodowe. Lekkie gęby dły wówczas wysoki pług. W tym roku, jako że pogoda nie była tak sprzyjająca, tam gdzie przesyłałyśmy kombinaty, leżało potężne, podobne do złożeń dwunaw, role słońcy. Jak się okazało kombinat dysponuje pełnym urzędami do zbioru słońcy. Jest to zestaw obsługiwany przez ludzi. Urządzenia są wystawowe. A „działy” słońcy waży sobie od 600 do 700 kg.

Jak twierdzi w kombinacie, tak wielkie „słońce” mają i inne zakłady. Trudno jest je z pola bez pomocy dźwigu — uciąć. A że różni prywatni znawcy? polowa się na pogłębianie kombinatów, mogłoby się przekonać nasocnie.

— Na chłopskie pole taki nie pójść — by zaraz dostał widłami. A pęterowicie to znaczy używać — mówią w kombinacie. — Wszystkie nie ułapiącej, bo kto by pracował przy żniwie...

Kolejnym PGR który odwiedzi-łaliśmy był Starogard Łobeski. Dyrektor tuż inż. Eugeniusz Małachowski. Kombinatu liczy 2400 ha gruntów i uważany jest za optymalną jednostkę tego typu. Dyrektor Małachowski przez kilka lat doprowadził do wysokiej rentowności to przedsiębiorstwo. W bliższe szczecińskie rolnictwa Starogard Łobeski odgrywa rolę niemałą. Był łobeski rolnik, który zni-ł w swej „dwutroję” pracuje przy żniwie i spotyka się z o-kończonymi mieszkańcami. Był kandydat na kandydata na posła.

— Pracujemy dzisiaj dwiema brygadami kombinatów. Pracujemy to może za dużo powiemy. To po-ściu rozstrzeliłmy dwie brygady na kierunku gospodarstwa. Deszcz pada raz tu, raz tam a więc czasem u-derza się nam uruchomioną albo jedną albo też drugą ekipę kombinatów. Nie zapowiadano jej. W tym roku będziemy mieli tak deszczowe żniwa. Wilgotne zboże su-żymy w naszej suszarni. To do-łaliśmy jeszcze jedną rzecz. Był to o-choch z kombinatu to oć pięćnie od wilgoci.

Gdy po południu wyjeżdżaliśmy z pol kombinatu, odjechała brygad kombinatów ruszyła. Druga miała kolejny 5-godzinny postój po deszczu, który rozpadł się krótko po godz. 15.

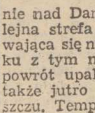
(Macz)

Młodzi ekolodzy
nad Zalewem
Szczecińskim

OGÓLNOPOLSKI studencki obóz ekologiczny, w którym uczestniczą studenci wyższych uczelni z Ol-szyna, Poznania, Krakowa i Sze-czyna rozpocznie dziś działalność w Stepińcu nad Zalewem Szczecińskim. Celem grupowania jest zbadanie warunków ekologicznych w rejonie Zalewu Szczecińskiego. Wy-ższe będą przedstawione zostają instytucjom zajmującym się o-chroną środowiska.

Deszczowo

W CAŁYM KRAJU pada — poinformował nas dziś rano dyżurny synoptyk Szczecińskiego Biura Prognoz — a u nas, w Szczecinie, opadów powinniśmy się spodziewać lat-dzie godzinę. Obecnie nad Danią znajduje się ko-lejna strefa frontalna, przesu-wająca się na wschód i w związku z tym nie można liczyć na powrót upalnego lata, a raczej także jutro wystąpią opady de-szczu. Temperatura do 20 st. C.



♦ Przed nowym rokiem szkolnym ♦ Wyborv ♦ Kultura i życie codzienne

KM PZPR: Tęma urlopowej kanikuly...

OKRES URLOPÓW w Komitecie Miejskim PZPR oznacza czas... wyłączonego działania.

— Przygotowujemy się do rozpoczęcia roku szkolnego partyjnego — informuje „Kur-” Bogdan Ziętek, kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej. — Trzeba przedstawić program zajęć, zapoznać sekretarzy POP i OOP z tematyką, ustalić terminy szkoleń... Inauguracja roku szkolnego — w połowie września.

Dużo pracy ma również Komitet Środowiskowy PZPR Oświaty. Wkrótce rozpocznie rok szkolny. Niebawem też Egzekutywa KM oceni przygotowania, odpowiadając wraz z pracownikami KM niektóre

szkoły i inne placówki oświatowe. Oceniane będzie również przygotowanie handlu: zaopatrzenie w zeszyty, podręczniki i inne pomoce szkolne. Miejska inauguracja roku szkolnego — w SP nr 55, czyli popularnej szkole „bielkowej”.

STOPNIOWO rozpoczynają pełną działalność placówki kulturalne w mieście. W KM z uwagą obserwuje się przygotowania, aczkolwiek według miejskiej instancji — przez cały sezon letni życie kulturalne w mieście nie zamierało. Wiele imprez odbywało się w parku im. Kasprzowicza, szczególnie miłym akcentem były występy Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” oraz stała działalność WDK Zamek.

Ostatnio pracownicy KM sumo-wali działania placówek kulturalnych, zobowiązanych do wykona-nia uchwały miejskiej instancji (podjęta ja w styczniu br.) w sprawie upowszechniania kultury w środowiskach robotniczych naszego

miasta. Jak wiadomo, to zrobienie jest wiele. Aczkolwiek liczne domy kultury, świetlice i oświeceniowe działają przez całe lato, to nadal potrzeba wzmocnienia działań. Chodzi zwłaszcza o dostosowanie form i treści różnych imprez do zainteresowań odbiorców.

W CENTRUM uwagi KM są nadal wszystkie problemy życia społeczno-politycznego miasta.

Niezwykle ważnym wydarzeniem jest kampania wyborcza do Sejmu PRL. Pion organizacyjny KM włączył się do przed-wyborczych przygotowań, podobnie jak cały aktyw w zakładach pracy.

WIELE pracy ma Wydział Ekonomiczny. Tu przede wszystkim „pod lupę” jest praca handlu i usług. Przecież wakacje to pełnia sezonu wczasowo-turystycznego, a więc wiele wyzweleń, dużo zapy-tań przybywających z Wybrze-

ża. Stali mieszkańcy też mają określone potrzeby. Dostrzeżono wiele nieprawidłowości, dotyczących zamykania niektórych placówek handlowo-usługowych. Jest to spowodowane w dużej mierze urlopowymi persone-łami, ale... Dla nas, w Szczecinie, sezon wypoczynkowy powinien być czasem wytężonej pracy. Urlopy wielu powinno brać później. W na-czych handlowych firmach zabu-no by zgodnie z potrzebami społeczeństwa, ułożyć plany urlopowe. Szkoda jednak, że nie wszędzie tak uczyniono...

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Puchar Europy dla ZSRR

BIEG kobiet na 400 m pół rozpoczął w sobotę na Stadionie im. W.I. Lenina w Moskwie jubileuszową, dziesiątą edycję lekkoatletycznych zawodów o Puchar Europy. Zgodnie z przewidywaniami najlepszą pokonała ten dystans Sabine Busch (NRD) — 54,3. Głowę Biłask zajął trzecie miejsce z rezultatem 55,90.

Jedyną zwyciężczynią dla naszych baw odnosi w pierwszym dniu imprezy Marian Woronin. Rekordzista Europy uzyskał czas 10,14 sek. Miał niespodziankę sprawiła Marianna Panfil, zajmując w biegu na 3000 m czwarte miejsce z rezultatem 8,58,51, gorszym od rekordu Polski zaledwie o dwie dziesiąte sekundy.

Na przeciętnym poziomie stał m. in. skok wzwyż męczyński. Jacek Wozna nie zdołał stąpnąć na podium i z wynikiem 2,20 uplasował się na piątej pozycji.

W pierwszym dniu zawodów dzieła świetnym znanom stat-

ty 4x100 m, która biegła w składzie Elżbieta Tomczak, Iwona Pakula, Ewa Pisiewicz, Ewa Kasprzyk, rekord Polski wynosił od 17 sierpnia br. 43,71. Poprzedni, sprzed 9 lat, był gorszy o 0,51 sek.

Gorzej spisali się natomiast sprinterzy zajmując szóste miejsce z czasem 30,15.

Wczoraj powodów do radości dostarczył przede wszystkim Dariusz Juzysyn, posyłając dysk na odległość 65 m 12 cm. Zajął trzecie miejsce i ustanowił rekord kraju. 3000 m Bogusław Mański był drugi.

Skok o tyczce wygrał oczywiście Siergiej Bubka, który zaliczył 5,90, poprosił o podniesienie poprzeczki na 6,02. Zarówno przy pierwszej, jak i trzeciej próbie stacjonarnej, Nie równo skaczący Marian Kolas nie sprawił zawodu na Łazienkach, zajmując trzecie miejsce (3,80). Nie można tego powiedzieć o Zdzisławie Hoffmannie, który z rezultatem 16,74 uplasował się na piątej pozycji. Ponieważ swych możliwości trzeci mistrz Mariusz Tomaszewski, 74,02 m dało mu szóste miejsce.

Ewa Biłaska z Ewą Kasprzyk, w biegu na 200 m zajął trzecie miejsce (22,73).

KONCOWA punktacja: X Pucharu Europy w lekkiej atletyce:

KOBIETY

1. ZSRR	— 118
2. NRD	— 111
3. W. Brytania	— 67
4. Bułgaria	— 65
5. CSRS	— 62
6. Polska	— 59
7. RFN	— 57
8. Włochy	— 35

MĘŻCZYZNI

1. ZSRR	— 135
2. NRD	— 119
3. RFN	— 91
4. W. Brytania	— 89
5. Polska	— 85
6. CSRS	— 79
7. Włochy	— 71
8. Francja	— 67

Wygodniejszy dojazd

nad morze

Modernizacja „E-14”

SZCZECIŃSKICY drogowcy kończą modernizację kolejnego odcinka międzynarodowej drogi „E-14” między Przylbionem a Parłównem. Budują się nowe objazdy wokół najbardziej zakorkowanych miejscowości oraz poszerza jezdnie. Po zakończeniu tych prac poprawia się warunki jazdy na tej ruchliwej trasie.

Przed kilkoma laty na tym samym odcinku — między Szczecinem a Goleniowem — wybudowano 45 km odcinek trasy szybkiego ruchu, a kolejny odcinek z Goleniowa do Przylbionowa gruntownie zmodernizowano. Obecnie jeżdżą się tu już znacznie wygodniej i bezpieczniej. Dotychczas to zwiadcza kierowcy cz. tranzytowej „TIR-ów” oraz turystów udających się na Wybrzeże. Na całej długości zmodernizowanego odcinka powstają parkingi i pomosty umożliwiające przegady podwozów samochodów, a w miejscowości Kłobuck — nowa stacja benzynowa CPN.

RFN: Nie ustają akcje organizowane przez ruch obrońców poloju. NA ZDJĘCIU: plakat przeciwników broni rakietowej w wejścia na teren jednej z baz wojskowych w RFN.

CAF—DP

Spotkanie wojewody z rzemieślnikami

DZIAŁALNOŚĆ szczecińskiego rzemieślnika w pierwszej połowie bieżącego roku oraz aktualna jego sytuacja — to zasadnicze tematy poruszone na niedawnym spotkaniu wojewody szczecińskiego Stanisława Małca z przedstawicielami tego sektora.

Pomimo określonych trudności państwowych i surowych realiów zakładów przemysłowych. Na początku roku było ich prawie 7,5 tysiąca. Rzemieślnicy wykonali już również ponad połowę planu rocznego i usług, chociaż jego tempo jest nieco niższe niż w latach 1981—1983. Stale też wzrasta liczba zakładów rzemieślniczych. Na początku roku było ich prawie 7,5 tysiąca. Rzemieślnicy wykonali już również ponad połowę planu rocznego i usług, chociaż jego tempo jest nieco niższe niż w latach 1981—1983. Stale też wzrasta liczba zakładów rzemieślniczych.

Jest jednak problem, który rysuje się dość ostro: mianowicie niedostatek zainteresowania młodych ludzi pracą w rzemiośle. Jak ich zachęcić czy wręcz przekonać do zawodu rzemieślnika, na te pytania m. in. musza znaleźć odpowiedź delegaci IV Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów Rzemiosła, który odbędzie się 7 grudnia 85 roku.

(Jacz)

Do morza tylko 12 km

Camping w Żółcinie czeka

WRZAŻ z powrotem ciepłej aury zapędziły się pola namiotowe i camping nad morzem. Znalezione na nich skrawki wolnego miejsca jest sprawa prawie beznadziejna. Tymczasem zaś w Żółcinie pod Kamieniem Pomorskim funkcjonuje przez miejscowy Ośrodek Sportu i Rekreacji camping, na którym są wolne jeszcze miejsca. Plaża nad zalewem, sklepik z artykułami spożywczymi, stołówka, sanitariaty z ciepłą wodą, rejsy statkami białej floty do Dziwnowa (a stąd do morza jest też blisko — 12 km) oraz niewątpliwie zalety campingu w Żółcinie. Przekonał się, widać, nasz wiasne oczy, polecamy.

(ms)

AIDS „bomba zegarowa” polityki zdrowotnej RFN

BONN PAP. Według oświadczenia Wilhelma Heitzera z RFN, szefa „Allgemeine Ortskrankenkasse” (AOK), osoby chore na AIDS powinny podlegać natychmiastowej kwarantannie, celem zapobieżenia rozprzestrzenianiu się groźnej epidemii.

— PRAWA jednostki muszą być pominięte gdy chodzi o dobro ogółu — stwierdził W. Heitzer. Przewodniczący AOK zwrócił uwagę, że warunkiem przeciwdziałania gwałtownemu przenoszeniu się choroby jest natychmiastowe ujawnianie po szczególnych przypadków zachorowań celem izolowania chorych, podobnie jak dawniej praktykowano w odniesieniu do gruźlicy. Jest to, zdaniem W. Heitzera, jedyna droga prowadząca do zahamowania postępów AIDS dopóki nie zo-

Transport wokół Afryki — zbędny

Krótką erą supertankowców

RZYM PAP. W światowej produkcji olbrzymich tankowców nastąpił całkowity krach. W roku ubiegłym słownie opuszczili jeden jedyny morski mamut o ładowności 300 tys. DWT. Równocześnie w tymże roku pocieły zostały „na żyłki” 54 tankowce o średniej ładowności 250 tys. DWT.

Z PONAD 100 supertankowców, zbudowanych w latach 70, już tylko 52 utrzymują się na wodzie, chociaż wiele z nich stoi bezczynnie, gdyż nie ma zamówień na przewóz ropy.

Jak twierdzi się w opracowaniu dokonanym przez specjalistów z włoskiego towarzystwa naftowego ENI, jest kilka przyczyn, że era supertankowców, tak jeszcze niedawno modnych, była tak krótka. Otóż moda na tego typu statki powstała w momencie, gdy państwa Europy Zachodniej, na skutek gwałtownego podniesienia cen na ropę naftową przez państwa arabskie zjednoczone w OPEC, przeżywały kryzys w zaopatrzeniu w to paliwo. Sytuacja stała się dramatyczna, gdy w wyniku agresji izraelskiej na Egipt, zablokowany został Kanał Sueski i trzeba było opływać od południa cały kontynent afrykański.

nie zwiększyły własne wydobycie.

Wieloletnia wojna irańska — iracka wystawia na wielkie niebezpieczeństwo jednostki wpływające do Zatoki Perskiej. Im większy statek tam atakowany, tym większa strata. Trzeba pamiętać, że pływają tam głównie tankowce.

Katastrofy supertankowców powodują olbrzymie szkody w środowisku naturalnym i równie olbrzymie straty. Z tych to właśnie kilku głównych przyczyn nikt już nie chce supertankowców.

Zakończenie zgromadzenia świadków Jehowy

WARSZAWA PAP. 18 bm. na Stadionie X-lecia w Warszawie i Ołim piśkiew w Wrocławiu zakończyło się 3-dniowe międzynarodowe zgromadzenie świadków Jehowy pod hasłem: „Lud zachowujący prawo”. Uczestnicy wzięli z sobą delegację z wiślu krajów.

Tręsk zgromadzenia były zasady ideowe i moralno-etyczne członków tej wspólnoty religijnej. Wyrażano zaniepokojenie sytuacją współczesnego, podzielonego świata i zagrożeniem pokoju wynikającym z wysiłku zbrojeni nuklearnych.

„Safari” na ulicach Wrocławia

WROCŁAW PAP. Nieodwłoczne „polowanie” na ogromnego psa, który uciekł przed wezbranymi wodami Odry, odbyło się 16 bm. wieczorem na ulicach Wrocławia. Przechodnie na ulicach Traugotta i Krakowskiej dostrzegli na środku jezdni dorodne zwierzę, które kroczyło nie zwracając uwagi na samochody. Zaalarmowano dyrektora wrocławskiego ZOO i Milicję Obywatelską. Śladami losu podążała ekipa „inżynierów” z dyrektoratu ZOO dr Antonim Gucwińskim. Po 25 godzinach zwierzę schwytano na terenie ogrodu przy ul. Borowej. Zaspokojono mu środki uspokajające i przewieziono do ZOO.

Grzybiarze poszli w las

OSTATNIE deszczowe, a i ciepłe zarazem dni spowodowały, iż w podszczytnych lasach pojawiało się sporo grzybów. W sobotę i niedzielę najbardziej „wziętymi” kierunkami grzybowymi były okolice autostrady w kierunku na Chociwel, lasy w sąsiedztwie Rurki oraz Dobieszczyzna. Liczne samochody ustawione na poboczu drog jednoznacznie wskazywały, iż wielu szczecińskich ostatnie wolne dwa dni spędziło na grzybobraniu. A rezultat? Niekiedy udało się podobno zbierać po kilka kilogramów podgrzybków...

(M)

Lekkomyślna matka

TARNÓW PAP. Lekkomyślność rodziców przełożyła nieraz wszelkie oczekiwania. Do Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Debicy w woj. tarnobrzeskim zgłosiła się młoda kobieta informując, że zginął jej 2-letni syn. Z tego przebiegała na wypoczynku w miejscowości Braciszowa. 20 funkcjonariuszy z RUSW w Debicy natychmiast przystąpiło do poszukiwań; kiedy nie przyniosły one rezultatów poproszono o pomoc wojsko.

„Dopiero po 4 godzinach poszukiwań odnaleziono „uciekającego”, który wszedł w gęstą kłosa. A najspokojniej, ułożył się do snu.

Na pływalni w Oświęcimiu

Rekord Polski T. Gawrońskiego



ODZDOBA ostatniego dnia finałów pływackich mistrzostw Polski rozgrywanych na 50-metrowym basenie w Oświęcimiu był występ męczyński na dystansie 1500 m st. dowol. Zwycięzcą tego finału — Tomasz Gawroński ze Stal Stoczna. Szczeciński ustanowił rekord Polski, uzyskując czas 15,47,48. Po zwycięstwie na drugim miejscu ukończył wysiłek Wojciech Wójcik z czasem 15,49,98.

Kobiety: 200 m st. klas.: 2. Anna Jakubak (Stal Stoczna) — 2,44,36.

100 m st. dowol.: 1. Katarzyna Perkowska (Stal Stoczna) — 9,05,73, 3. Sylwia Juryniec (Stal Stoczna) — 9,12,59, 5. Agnieszka Kwiatkowska (Stal Stoczna) — 9,23,91.

100 m dowol.: 4. Katarzyna Perkowska (Stal Stoczna) — 1,01,17, 5. Sylwia Juryniec (Stal Stoczna) — 1,01,95, 200 m zm.: 6. Beata Bak (Stal Stoczna).

100 m mot.: 1. Beata Perkowska (Stal Stoczna) — 1,04,74 min. Sztafeta 4x100 m dowol.: 1. AZS AWF Gdańsk — 4,04,51 min rekord Polski (klubowy), 2. Stal Stoczna — 4,08,55.

Mężczyźni: 100 m dowol.: 5. Tomasz Gawroński (Stal Stoczna) — 15,47,48, 2. Wojciech Wójcik (Błękitni Stargard) — 15,49,98.

200 m mot.: 6. Paweł Wołoszowski (Stal Stoczna). Sztafeta 4x100 m dowol.: 2. Stal Stoczna — 3,39,11, 1500 m st. dowol.: 1. Tomasz Gawroński (Stal Stoczna) — 15,47,48 (rek. Polski), 5. Marek Gasior (Stal Stoczna) — 16,00,31, 6. Tadeusz Kwiecień (Błękitni Stargard) — 16,03,63.

Kajakarskie MS

K. Krzyżański — czwarty i szósty

W MECHELEN (Belgia) odbyły się kajakarskie mistrzostwa świata. Polacy zdobyli dwa medale w kajakach na dystansach c-2 1000 m (brązowy) i 500 m (srebrny). Na sztafeta płynęła w składzie: Marek Lbik i Marek Dopierała. Polska czwórka, w której wraz ze szczecińskim Krzyżańskim z Wiskordu płynęli: Piorczak, Szczepański i Churzyński w wysiłku na dystansie 1000 m zajął 4. miejsce, a na dystansie 1000 m — szóste. W k-2 500 para Węgrzy — Krzyżański i Churzyński z 8 punktami, Ruch z 8 punktami.

Ostre strzelanie

w ekstraklasie

31 bramek

TEGO dawnio nie było. I-ligowy piłkarze strzelili w 5 kolejkę spotkań mistrzowskich aż 31 bramek. Najwięcej goli — 8 padło w meczu Lechia — Śląsk (4:4), 7 w spotkaniu Legia — Bałtyk (4:3), 6 w meczu Widzew — GKS (5:1), 4 w pojedynku Górnik Z. z ŁKS — 3:1). Na czele tabeli pozostało trio: Górnik Z., Widzew, Ruch z 8 punktami.

(a)

Mięsa więcej

Czy stać nas na pożegnanie z kartkami?

ROLNICTWO od trzech lat przekracza plany i choć większy nacisk położono w polityce rolnej na produkcję roślinną, hodowla w tym nie pozostaje. Co roku czytamy przecież o wzroście pogłowia i... niestety, nie więcej. To prawda, że zaopatrzenie w mięso znacznie się poprawiło, ale ilością zakupu nadal rządzi kartki. Czyżby, mimo optymistycznych wieści z gospodarstw rolnych, produkcja wołowej i wieprzowej wiały była za małą? Czy rynek nie może się obyć bez reglamentacji?

Najłatwiej dać odpowiedź przeczącą, ilustrując ją danymi ze skupu. W tym roku planuje się dostarczenie do zakładów przetwórczych około 1603 tys. ton żywcą w przeliczeniu na mięso. Plan ten będzie wykonywany, a na pewno podobniej nawet przekroczony, bo w pierwszym półroczu skupiono około 943 tys. ton żywcą. Prawie 60 proc. planu!

To jedna strona bilansu. Drugą stanowią określone reglamentacje potrzebne rynekowi. Wynoszą one około 1200 tys. ton mięsa. Właśnie tyle trzeba w ciągu roku dostarczyć do sklepów, byśmy nie mieli kłopotów z kupnem kartkowych naleźności.

To, że skup według wszelkich oznak będzie większy o około 400 tys. ton mięsa od potrzeb rynkowych, nie w zasadzie nie zmienia. Przed wpro-

wadzeniem reglamentacji, w rekordowych latach każdy z nas zjadł statystycznie ponad 70 kg mięsa rocznie. Obecnie zadowalamy się około 55 kg, by zatem marzyć o pożegnaniu z kartkami należałoby każdemu zapewnić rocznie około 20 kg mięsa więcej. Wspomnianej nadwyżki nie wystarczy na to. A więc nadal kartki?

Nikt na razie nie myśli o odejściu od reglamentacji mięsa, choć sytuacja w chowie trzody chlewnej i bydła rzeźnego jest znacznie lepsza, niż by to wynikało z danych ze skupu. Mięsa mamy wiele, rzecz tylko w tym, że około 40 proc. jego produkcji omija uspołeczniony skup, a więc również zakłady mięsne i „kartkowe” sklepy.

Mniej więcej jedna trzecia owych 40 proc. zjadają sami rolnicy. Reszta trafia na wolny rynek, a w rezultacie na miejskie stoły. Szacuje się, że już obecnie roczne spożycie mięsa przez statystycznego obywatela wynosi ponad 60 kg, czyli o około 10 kg więcej niż na to pozwalają reglamentacyjne ograniczenia. Wzobogacamy po prostu nasze domowe jadłospisy o zakupy wolnorynkowe oraz — niewielkie ilości — z gastronomii.

Łącznie z wolnym rynkiem tegoroczna produkcja żywcą, w przeliczeniu na mięso, powinna wynieść ponad 2020 tys. ton!

Pozostaje tylko jeden problem: w jaki sposób wolnorynkowe mięso skierować do sklepów?

To już nie jest takie proste. Przede wszystkim trzeba byłoby zapewne podwyższyć ceny skupu o około 20 zł, taka jest bowiem różnica pomiędzy obecnymi cenami a cenami wolnorynkowymi. Pociągnęłoby to za sobą również zmiany cen w sklepach mięsnych, a podobne decyzje popularnością się nie cieszą. Można byłoby też spróbować ściślej związać przy pomocy przywilejów wynikających z umów kontraktacyjnych, dostawców żywcą z instytucjami odbierającymi. Trzeba tylko mieć co dostawcom zaproponować, a to kolejna trudność. Już z obecnymi zobowiązaniami wobec Nadowców ledwie sobie przemysł radzi, najczęstszą przyczyną jest bowiem kosztowność jakości, jak za to myśleć o ich zwiększaniu?

Piki co z kartkami nie będziemy się więc żegnać, chociaż mięsa specjalnie nie brakuje. Jeśli utrzymają się dotychczasowe tendencje wzrostu produkcji rolnictwa i dla rolnictwa, trzeba będzie jednak pomyśleć o jakichś decyzjach. Może — na początek — o podwyższeniu norm kartkowych?

Marek KLUCZEK

Korzystają głównie mieszkańcy Śląska

Autokuszetką — taniej i wygodniej

BRZMI to jak slogan reklamowy, ale tak właśnie powiedzieli wczoraj wracający z Katowic rodzinnicy Katowic.

— SKORZYSTALISMY z możliwości podróży pociągami na zasadzie „my w kuszetce — samochód na platformie”. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni. W przyszłym roku też chcemy przyjechać na wakacje do Niechorza właśnie w ten sposób — stwierdzili w rozmowie z reporterem „Kuriera” państwo Anna i Jerzy Miszczykowie. — Wydaje się nam, że taka podróż jest nieco tańsza od jazdy samochodem. Nasz „FSO 1500” pali sporo. Najważniejsza jest jednak wygoda i oszczędność reglamentowanej benzyny.

W tym roku PKP po raz pierwszy wprowadziły możliwość podróżowania pociągami razem z samochodami. Trzeba było wybrano (ze względu na warunki techniczne i położe-

nie geograficzne) na krajowe centrum autokuszetkowe. Raz w tygodniu przyjeżdża tu taki pociąg z Warszawy, natomiast trzy razy w tygodniu — z Katowic.

Niestety relacja warszawska nie cieszy się powodzeniem. W czerwcu nad morze przejechały w ten sposób raptem dwa samochody. Nieco lepiej było w lipcu. Pięćmioma pociągami przywieziono ze stolicy 77 samochodów.

Tu i ówdzie daly się słyszeć głosy, że autokuszetka w relacji Warszawa — Trzebiatów — Warszawa nie jest dostatecznie zareklamowana. Poza tym perturbacja niektórych kierowców — pasażerów świadczyły o dość lekceważącym podejściu w stolicy do strony organizacyjnej całego przedsięwzięcia. Główna przyczyna wydaje się być jednak zupełnie inna. Po drodze autokuszetka między Trzebiatowem a Warszawą nie jest opłacalna. Załadunek trwa mniej więcej półtorej godziny, tyle samo — wyładunek. W sumie więc trzy godziny, w ciągu których podróżyjąc samochodem dojeżdża się do Bydgoszczy. Pół drogi za sobą...

Zupełnie inaczej rzecz ma się z połączeniem Katowice — Trzebiatów — Katowice. Okazało się strzałem w dziesiątkę i kolej nie powinna z niego rezygnować.

W czerwcu ze Śląska nad morze dwunastoma pociągami przyjechały 273 samochody i 500 osób w kuszetkach. W lipcu na tej trasie przewieziono 299 samochodów i 877 podróży w wagonach z miejscami do leżenia.

— Połączenie Trzebiatowa ze Śląskiem cieszy się rzeczywistym dużym powodzeniem. Najwięcej osób korzysta z niego w dniach zmiany turnusów — powiedział Mieczysław Stankiewicz, dworzniak stacji Trzebiatów. — Proszę zresztą przejechać na plac, gdzie trwa właśnie załadunek, i zobaczyć samemu.

Jest niedzielne popołudnie. Zar leje się z nieba. Przed bocznica, gdzie stoją pętrowe platformy do przewozu samochodów, nie ma już kolekcji. Wszystkie samochody w większości z rejestracją katowicką i bielecką zostały załadowane. Może jeszcze ktoś dojedzie, bo zmieszczą się jeszcze 2-3 pojazdy. Pasażerowie zjeżdżają na stację, by skrócić w czasie peronu, albo od razu wsiadają do kuszetki. Odjazd pociągu do Katowic — o godz. 18.55. Na miejscu będzie o godz. 6.49. W miarę szybko, ale — najwazniejsze — jak twierdzą podróżni — że wygodnie i bezpiecznie. Samochody na platformach są bowiem odpowiednio zabezpieczone przed ewentualną kradzieżą.

Henryk PRAWDA

(Jas)

Leśna gazeta

UCZESTNICY tegorocznej „Operacji Bieszczady” — 400 mają swoją gazetę. Nosi tytuł „Ślania” — a dowiedzieć się z niej można o lesnym życiu bieszczadzkiej brzozy. Obok ciekawych artykułów pismo zamieszcza również wiele wierszy i rysunków z rękami twórców oraz uczestników operacji.

W ZAKŁADZIE PRACY

PRZED kilkoma miesiącami Stocznia Remontowa „Parnica” gościła już w naszej rubryce. Pisaliśmy wówczas głównie o bieżących problemach produkcyjnych stoczni. Dziś ponownie składamy wizytę w tym zakładzie, by dowiedzieć się, co w tym czasie

wych, świadczonych armatorom krajowym i zagranicznym. W tej chwili między jest jednak duża przerwa. Oto bowiem po raz pierwszy bardzo głęboko załamał się plan usług eksportowych. Załoga była przygotowana remontować w 1993 r. statki zagraniczne za

5 mln rubli, tymczasem w I półroczu nie osiągnęli nawet 1 mln rubli. Co się stało? Przede wszystkim nie nadeszły w porę oferty armatorów zagranicznych i dostawy, jak i dzielił załogę od mety w tym względzie, będzie już prawdopodobnie nie do pokonania, mimo pomyślnych zapowiedzi na drugi półrocze.

A WŁASNIE w drugim półroczu przed załogą stała nowa i dość trudna zadania: remont radzieckich krewetkowców. Stocznia pragnie na stałe zająć się tą specjalnością. Na początek podpisała kontrakt z radzieckim partnerem na remont 8 krewetkowców. Według planu, w tym celu Stocznia powinna przysłać do Szczecina kierownika na remonty gwarancyjne. W ten sposób powstałaby możliwość ustalania wartości usług remontowych.

W tym celu Stocznia powinna przysłać do Szczecina kierownika na remonty gwarancyjne. W ten sposób powstałaby możliwość ustalania wartości usług remontowych.

Z tego faktu wynikała różna kaskadująca kłopotliwa sytuacja. Zeby dokonać tzw. remontów planowych i innych, wymagających prac dokowo-konserwacyjnych, zaczęli wchodzić na kanał Parnica statki, trzeba byłoować o odjęcie „Griff”. Tam naprawia się im, in, stery, waly grubość powłoki, a z kolei u siebie wszystko to, co wyszło nad wodę, pokład, mechanizmy i inne urządzenia nawodne. Nie trzeba było znowu przedmiotów, by stwierdzić, jak kłopotliwa jest taka kombinacja operacji: wydziału nie było przy nabieżach stoczni. Nigdy dokładnie — informacja miała przedstawicieli „Parnicy” — nie wiadomo, „dolega” takiej jednostce zwłaszcza w przypadkach statków rybackich, które niejednokrotnie

przychodziła już w stanie beznadziejnym. W dodatku armatorzy nie zawsze dysponują dokładnymi opisami technicznych potrzeb i do piero w trakcie prac, wychodzi na jaw, że trzeba zrobić nie raz, dwa razy więcej niż pomyślało sobie zainteresowana strona. Na tym nie powstają żadne spory, nerwy... Kluczyk wyczerpuje ten problem. W tym czasie, gdy „Griff” należał do PPDUR „Griff”.

Brak czasu, nieplanowane i ażeby nie remoty poza marynarskim zakładem, ciasto teren zabudowany w czesli jeszcze starożytnymi halami na falującym grząskim granicie torowiska, ciągłe ograniczanie, momentami wstrzymywanie (1976 r.) inwestycji — to wszystko budzi krytykę i słuszną refleksję załogi. Refleksja ta przybrała, jak wie-

my, formę ostrego protestu w sierpniu pięć lat temu.

OBECNIE po uzyskaniu terenów po drugiej stronie kanału Parnica przy ul. Kulota, trafia się wreszcie okazja na podjęcie szerszych prac inwestycyjno-technicznych. To, co kiedyś wydawało się niemożliwe, tu, budowa doku o udźwigu około 6 tys. ton, dziś staje się realne. Ale zarówno zagospodarowanie nowych terenów, niezbędna modernizacja zakładu, odnowienie techniczne oraz inwestycja dokowa — daleko przekraczają możliwości finansowe zakładu.

Cały przemysł remontu statków w Polsce jest w potrzebie. Biorąc jednak pod uwagę sytuację SR „Parnica”, jej przynajmniej pierwszeństwo w kolejce o pomoc finansową.

Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku - do niedzieli

TEATR TV

„WCZESNY ODLOT ZURA-
WI” (poniedziałek, 20.15. I).
Współczesna sztuka autorstwa
aktywnego w latach 70 na polu
politycznym Ryszarda Frejka.



Reżyseria Maria Kaniewska,
występują — Bogumił Ant-
czak, Gabriela Sarnicka, Bar-
bara Walkówna i inni.

„GRACZ” (sobota, 10.40. D).
W ramach letniego przeglądu
niedawnych inscenizacji Teatru
TV — „Gracz” wg Floriana
Dostojewskiego w reżyserii Ja-
nusza Kondratuka. Wśród wy-
konawców m. in. Krzysztof
Pieczyński, Adrianna Biedrzyńska,
Wanda Luczycka, Mieczysław
Voit, Zbigniew Buzkowski
i Agnieszka Fatyga.

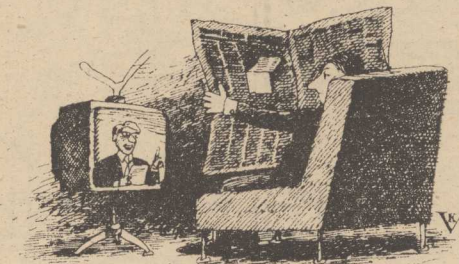
„SOPOT 85”

Niewątpliwym wydarzeniem
tygodnia będą — po niezwykle
długiej przerwie — **bezpośrednie**
relacje z Międzynarodowego
Festiwalu Piosenki w Sopocie.
Telewizja zdecydowała
się na ten krok pod wpływem
rozsądnych krytyk prasowych,
dotyczących „kastrowania” im-
prez tego rodzaju i nadawania
ich z jednodniowym opóźnieniem.
Punkt za odwagę, natomiast
to, co zobaczymy i usłyszymy
w Operze Leśnej już tak
bardzo od TV nie jest zależne.
Powrót do bezpośrednich relacji
przypada na imprezę bez
wielkich gwiazd, chociaż spotka-
nia z Miksem Theodorakisem
czy Shirley Bassey też
mogą być interesujące. Istotnym
„novum” — jak byśmy to
gdzieś widzieli (Eurowizja?) —
będzie głosowanie 8 niezależ-
nych jurów w każdym z ośrodków
TV. Ocenie poddana zostanie
interpretacja polskich
piosenek.

Szczegółowy program relacji:
środa, 20.15. konkurs o Grand
Prix, czwartek, 20.15. c.d. kon-
kursu Grand Prix, piątek, 20.30
konkurs o nagrodę Burztywno-
wego Słowika, sobota, 20. kon-
cert galowy. Wszystkie relacje
w progr. I.

FILMY, SERIALE...

PRZEDSTAWIAMY najcie-
kawsze premiery bieżącego ty-
godnia:



♦ „Fandy” (wtorek, 21.50.
II). Kolejny film z panoramy
twórczości Karela Kachyni.

Tym razem będzie to zrealizowa-
wana w 1982 r. opowieść o
absolwencie liceum, podejmują-
cym swoją pierwszą pracę.

dzionego o defraudację główne-
go księgowego.

♦ „Wileze echa” (czwartek,
20.15. II). W cyklu **Obiecy pol-
skiego kina**, zrealizowany w
1969 roku przez Aleksandra
Seibora-Rylskiego sensacyjny
obraz, wykorzystujący kon-
wencje westernu do opowieści
bieszczadzkiej AD 1948. W ro-
li głównej — Bruno O'Ya.

♦ „Mikołaj Szuchaj — zbroj-
nik” (piątek, 10.40. D). Pozycja
dla młodzieży. Opowieść o kar-
packim zbrojniku Mikołaju Su-
chaju. Prod. CSRS.

♦ „U kresu drogi” (niedzie-
la, 15.45. D). Przedwojenny film
w reż. Michała Waszyńskiego,
nawiązujący w pewnym stop-
niu do niezwykle popularnego
„Znachora” (w jednym i drug-
im filmie główną rolę uczo-
nego-wynalazcy gra Kazimierz
Junosza-Stepowski). Krytyka
szczególnie wyróżniła to znako-
mitą, jak prawie we wszyst-
kich swoich rolach, Mieczysła-
wa Cwiklińskiego. Rok prod.
1939.

Pozostałe projekcje filmowe
w kolejności ukazywania się na
ekranie:

♦ „Kto kocha, nie zabija”
(poniedziałek, 21.50. II). Ośme
spotkanie z bohaterami serialu
brazylijskiego.

♦ „Cudowne źródło” (wtorek,
20.30. D). Płaty odcinek
serialu TVP „Układ krążenia”.

♦ „Rozdźwięk się nie wybiera”
(środa, 20.15. II). Współ-
czesny film prod. radzieckiej.

♦ „Wilhelm Młeczycy” (pią-
tek, 17.40. II). Wreszcie — za
sprawą „Sopotu” ten ciekawy
serial historyczny nadawany
jest o przyswojonej porze.

♦ „Wielka miłość Balzaca”
(sobota, 15.40. D). Czwar-
ty odcinek serialu TVP pt. „Kome-
dia ludzka”.

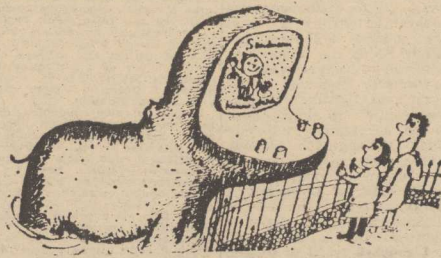
♦ „Pojedynk przed obli-
czem pana Hosokawy” (sobota,
17.45. II). Dziesiąty odcinek
serialu japońskiego „Musashi”.

♦ „Wieżeniec Alcatraz” (so-
bota, 23.30. I). Druga część (ca-
łość liczy 4 odcinki) filmu
prod. USA.

Z HISTORII SOPOCKICH
FESTIWALI. W roku 1972
w konkursie tzw. Dnia Ply-
towego Grand Prix zdobyła
holenderska wytwórnia Du-
reco dla której tę nagrodę
wyśpiewał Jacques Herb (pio-
senki „Manuela” i „Torre-
dor”), drugie miejsce — VEB
Deutsche Schallplatten (NRD)
i Frank Schoebel, a trzecie
zachodniemiecki Polydor
oraz występująca w tej bar-
wach bardzo interesująca pio-
senkarka Iraan Sheer (na
zdjęciu). Ostatnio Ireen mie-
liśmy okazję oglądać w ska-
dnie międzynarodowej grupy
wokalne podczas tegorocz-
nego konkursu Eurowizji.

(CAF — Marek Langda)

Zderzenie wyobrażeń z rzeczywistością, młodzieńcza miłość...
♦ „Portki dzielnego rycerza”
(środa, 10.40. I). Komedie przy-



godowo-kostiumowa w sowi-
dzalnym stylu, zrealizowana
przez Konrada Petzolda (NRD).
Przygody rycerza von Bredowa
i pewnych przynależnych szcze-
ście spodni. W roli głównej
— Rolf Hoppe.

♦ „Cyjanek i krople deszczu”
(czwartek, 10.40. D). Dramat
sensacyjno-obyczajowy
prod. rumuńskiej. Trwa śledz-
two w sprawie śmierci posa-

♦ „Ostatni zakład” (niedzie-
la, 17.20. II). Jedenasty odcinek
serialu TV hiszpańskiej „Jeź-
dzić w czarnej masce”.

♦ „Diana” (niedziela, 20. D).
Ostatni odcinek serialu TV
BBC.

♦ „Bracia Lautensak” (nie-
dziela, 22.15. II). Czwar-
te spotkanie z serialem TV NRD.

AKADEMIA ŻYCIA DWOJKI

W popularnej wakacyjnej
AKADEMII ŻYCIA programu
II, dziś w poniedziałek o godz.
21 „O radości”, natomiast
„Razem z Dwójką” zaprezen-
tuje Hankę Bielicką i Eryka Li-
pińskiego (środa, czwartek).

ROZRYWKA, ROZRYWKA...

W tym tygodniu — oczy-
wiście pod znakiem piosenki
(Sopot). Ale także w sobotę,
godz. 22.25. pr. II „Wokół
estrady — Zofia Rudnicka”, a
w niedzielę, godz. 21.15 — spot-
kanie z Bohdanem Łazuka (pr.
II) oraz 21.20. „Wayne Sleep
i inni” (pr. I).



Przełożył: Marcin Pacuła

59

Kerstin przeraziła się. Zbladła i rozchyliła usta, wokół
których nagle zarysowały się brzozy.

— Chyba nie macie zamiaru... — zaczęła.

— Niech pani się nie boi — odparł Joey Graal z uśmie-
chem dobrego wujaszka. — Nie mamy zamiaru was za-
bić.

— A co chcecie zrobić? — spytała w napięciu.

— Będziemy was pilnować.

— Panie, co znaczy ta cała heca? — wybuchnął Sten

Lundqvist.

Joey Graal uśmieł się zdziwieniem brwi.

— Czy pani mi nie wyszła? — zapytał Kerstin.

Kerstin spojrzała na męża i brata.

— Widzicie, że nie zwariowałam! To te pieniądze, o któ-
rych wam mówiłam!

Potrząsnęła z triumfem kopertą. Naderwała rón tak, że

można było zobaczyć liczbę 1000 na wierzchu grubego piku

zielonych banknotów.

— Psiakrew! — powiedział z uznaniem Gunnar Wetter-
gren.

— W każdym razie, łepakowałam nas w ładną historię —
burknął Sten Lundqvist.

— Więc będziemy was pilnować — podjął spokojnie Joey

Graal. — Zebyscie nie mogli wyjść z domu i porozumieć się

z kimś. Będziemy was rozpieszczać, karmić butelką i ukla-
dać do snu w łóżeczkach, póki nie dostaniemy rozkazu, że-
by was zostawić w spokoju. Wtedy zaraz spłyniemy. Jeżeli

będziecie zachowywać się spokojnie, to nie będziemy mieć

kłopotów. W przeciwnym razie...

Joey Graal machnął pistoletem.

— Nie darmo... Ale pomyślcie, ile szmalu stracilibyscie,

gdyby zaczęło się wam narażać... O walówkę i napi-
tek to już my będziemy się martwić.

— A pani — ciągnął, zwracając się do Kerstin — pani

będzie nam gotować. I niech pani postara się nam dogo-
dzić!

Zerknął na stojącego bez ruchu Dave'a Chensky'ego.

— A ty, na co tak się gapisz?

— Patrzę na czyszciciela okiem wstającego na fasadzie bu-
dynku naprzeciwko... Trzeba być cholernie odważnym, żeby

zdecydować się na taką robotę!

Dave Chensky otrząsnął się jednak z zamyślenia.

— Czy obszkalał ich?

Joey Graal wzruszył ramionami.

— Ty myślisz, że oni spacerują sobie ze spluwami w kie-
szeni?

— Nigdy nie nie wiadomo. Kiedy coś robie, to robie do

60

końca. Nie narażam się bez potrzeby. Ty mnie będziesz

ostaniał, a ja się tym zajmę.

Podszedł do kanapy.

— Wstać! — rozkazał.

Sprawnie opróżnił kieszenie Gunnara Wettergren. Wyjęte

przedmioty rozłożył na niskim stoliku stojącym przed kana-
pą i obejrzał je dokładnie, jak również paszport i zawartość

portfela. Wreszcie rzucił portfel na stolik i spojrzał na to-
rebkę Kerstin.

Wypatrzył ją nad stolikiem i przyjrzał się uważnie

wszystkim przedmiotom, które z niej wypadły. Końcem bu-
ta zatrzymał szminkę do ust toczącą się po dywanie i

pechnął ją w stronę Kerstin.

— No dobra, w porządku — burknął. — Teraz pan.

Wskazał palcem na Svena Lundqvista. W mgnieniu oka

wyłął mu wszystko z kieszeni.

— A co to takiego? — powiedział nagle.

Niezdecydowanie obracał w ręku jakąś kopertę.

— Proszę mi to dać! — krzyknął gniewnie Sven Lund-
qvist.

— Jest zaadresowana do Towarzystwa Lotniczego Gustaff

ssona — przeczytał Dave Chensky, nie zwracając uwagi na

Svena.

— Otwórz ją — poradził Joey Graal. — Nie jesteśmy w

Stanach! (W Stanach Zjednoczonych świadome naruszenie

tajemnicy korespondencji prywatnej oraz posługiwanie się

pością w celach przestępczych uważa się za ciężkie wykro-
czenie i sądy federalne stosują w tych wypadkach surowe

kary więzienia — przyp. aut.).

Sven Lundqvist chciał mu porwać papier z ręki, ale Da-
ve Chensky pechnął go na kanapę, cofnął się parę kroków i

rozerwał kopertę. Rozłożył wyjęty z niej arkusik papieru

i przeczytał list. Nagle parsknął niepomaganym śmie-
chem.

— Och, ale to śmieszne! — wyjął wreszcie, że łzami

w oczach.

— O co chodzi? — zniecierpliwiał się Joey Graal.

— Jakiś general skarży się, że przysłano mu Ameryka-
nów zamiast Szwedów. Żąda, żeby mu jak najszybciej ode-
stano Svena Lundqvista i Gunnara Wettergren!

Joey Graal przybrał zasmucony wyraz twarzy.

— Biedny general! Noce będą mu się teraz dłużyć bez

jego blondynków. No co, chłopacki, może dziewczyny was

nie interesują i odstąpiacie nam swoją, żeby nam się w no-
cy nie nudziło?

— Uważaj! — krzyknął Dave Chensky widząc, że Sven

Lundqvist i jego szwagier gotują się do skoku.

(cda)

Płuciennik i Żurawska na podium

Stargard gościł lekkoatletów



Z UDZIAŁEM 400 zawodniczek i zawodników z ponad 70 klubów odbyły się w Stargardzie Szczecińskim dwudniowe II Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Spośród lekkoatletów reprezentujących województwo szczecińskie nie zawiodły jedynie dwie zawodniczki Pomorza Stargard — Danuta Płuciennik, która w biegu na 3000 m uplasowała się na pierwszej pozycji z wynikiem 9.41,67 oraz Agata Żurawska, która na tym samym dystansie zajęła drugą lokatę z wynikiem 9.42,25. Inni zawodnicy zajęli dalsze lokaty ze słabymi wynikami.

DO wyróżniających się zawodniczek stargardzkiej imprezy trzeba przede wszystkim zaliczyć: M. Owarca ze Stali M., która zwyciężyła w biegu na 200 m wynikiem 22,97 i Pospieszny (Piast G.), za dobrego wynik na 800 m — 2.07,63 oraz K. Mróz za bardzo dobry rezultat na 5 km (chód) — 23,76. Ten wynik jest o dwie sekundy gorszy od rekordu polski seniorek. Wśród parów dobrze wypadli: A. Łolewski (Piast G.) 200 m — 21,93, A. Arzowski (Gwardia W-wa) — 800 m 1.50,15.

Na torowe MŚ

Kolarze pojechali do Włoch

W 6-OSOBOWEJ reprezentacji Polski na kolarstwie torowym mistrzostwa świata w Bassano del Grappa (Włochy), znalazło się m. in. dwóch zawodników Szczecina. Są to Ryszard Dawidowicz i Andrzej Sikorski, którzy wespół z Marcinem Turowskim i Leszkiem Stepniemskim pojadą w drużynie na 4 km, która ma szansę na dobre miejsce. Rezerwowym jest Wiesław Owarca. Spośród tych zawodników wyróżniać zostają kolarze, którzy pojadą w indywidualnym wyścigu na 4 km. Indywidualnym reprezentantem jest sprinter Wiesław Burdacki.

Obiekt, na którym rozgrywane będą MŚ, znany jest polskim torowcom. To właśnie na nim nasza „czwórka” zdobyła Wielką Nagrodę Europy.

Po zwycięstwie nad Zagłębiem

Stal Stocznia współliderem

II liga piłki nożnej. STAL STOCZNIA — ZAGŁĘBIE WALBRZYCH 1:0 (1:0). Bramkę z rzutu karnego zdobył Parada (38 min.). Żółta kartka — Derewicki (Zagłębie).

STAL STOCZNIA: Falkowski, Bartomiejewski, Stukonis, Rembisz, Jarek, Dabrowski (od 73 min. Klimas), Ziętek (od 62 min. Mikolajczyk), Konek, Siwa, Parada, Krzysztofik.

ZAGŁĘBIE: Nowicki, Fechner, Szymczak, Dziadoszyski (od 81 min. Kasak), Zółta, Derewicki, Walczak, Karnowski, Janiec, Bonk, Plata (od 61 min. Siniakiewicz).

PIERWSZE minuty spotkania potwierdziły, że piłkarze Stali poważnie myśla o przewadze w tabeli. Od początku przysapali do zdecydowanych ataków. Pragnęli bowiem jak najszybciej uwiecznić je zdobyciem gola. Zawodźla jednak celność. Ponadto na posterunku stal, dobrze grający w bramce Zagłębia, Nowicki, który „podciął” się dopiero w 33 minucie meczu. Wówczas to za podcięcie przez Szymczaka (na polu karnym) jednego z naszych zawodników, seria podktywów „jednostek”. Pewnym okrzykiem okazał się Parada. Po zdobyciu gola Stal nadal atakowała i stwarzała dogodną sytuację do zdobycia drugiej bramki. Brakowało jednak szczęścia, a niektórym zawodnikom umiejętności.

TU TOTO

DUŻY LOTER

I losowanie:

3, 10, 15, 36, 38, 41 dod. 17

II losowanie:

3, 8, 24, 29, 31, 35

P. Wójcik (Legia) 119 m pól — 13,83, J. Jakubik (AZS Biała Podlaska) skok wzwyż — 2,10, M. Kętrzyński (Lechia Gd.) oszczep 70,06, A. Grabarczyk (Start) trójskok — 16,25, M. Chmara (Zawisza B.) skok o tyczce — 5,20, K. Kanielski (Start) skok w dal — 17,8.

W GENERALNEJ punktacji, pierwsze miejsce zajęła reprezentacja AZS Wrocław — 73 pkt. przed Gwardią Warszawa — 65 pkt. i Startem Lublin, 56,5 pkt. Lekkoatletyki Pomorza Stargard uplasowała się na 11-12 pozycji wraz z warszawską Legią.

(bt)

Spariakiada Armii

Zaprzysiężonych

Jan Kowalczyk bezkonkurencyjny

MISTRZ olimpijski z Moskwy i 14-krotny mistrz Polski, Jan Kowalczyk, dorzucił w pierwszym dniu Spartakiady Armii Zaprzysiężonych dwa kolejne medale do swej bogatej kolekcji. Przed południem zwyciężył w konkurse srebrowski, startując na koniu „Saturn”. W kilka godzin później po raz drugi odniósł złoty medal za wygraną w znacznie trudniejszym konkursie CC (warszawski przeskok 130-140 cm). Drugie zwycięstwo Kowalczyk odniósł na klaczy „Gruzia”.

(bt)

Do 74 minuty było 0:0

2 punkty za celne trafienie Biernata

I liga piłkarska: POGON SZCZECIN — STAL MILEC 1:0 (0:0). Bramkę uzyskał w 74 min. Biernat, Widzów: 7 tys. Sędziował J. Grzesiuk z Sawa. Żółta kartka: Duchowski (Stal).

POGON: Szczuch — Małozek (od 53 min. Wojski), Małozek, Sokolowski, Urbanowicz — Kuras, Biernat, Kewsz, Ostrowski — Lesiak, Turowski (od 81 min. Włoch).

STAL: Wójcik — Tyburski, Duchowski, Bedry, Fedoruk — Poręba, Urbanek (od 46 min. Siłowski), Barnak (od 67 min. Siłowski), Makuch — Lizonczyk, Filipczak.



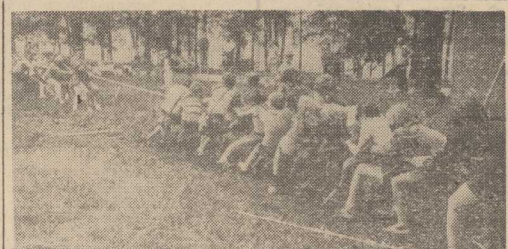
WRESZCIE zwycięstwo Pogoni

Pierwsze w tym sezonie. Wywalczone z ogromnym trudem po wykończonych okazjach. Umiejętności w operowaniu piłką (na polu karnym) i wykonywanie akcji ofensywnych, tradycyjnie już stanowiły bowiem największe mankamenty w grze Pogoni. Mimo to znalazła w tym spotkaniu potwierdzenie (posta-

wiona przez nas, po meczu z GKS-em) teza, że w zespole coś drgnęło na lepsze. Ta poprawa była w sobotę widoczna jeszcze bardziej. Daleko jeszcze drużynie do nie tak dawnej świetności, niemniej jednak zdobyła się ona na grę bardziej przemyślaną, prowadzoną w szybkim tempie. Tworzyła ją przede wszystkim II linia przy aktywnej współpracy Lesiaka. Tym razem piłkarz ten inaczej, bardziej wszechstronnie, pojmował swą rolę napastnika. Nie czekał na podania, lecz sam bardzo często nagrywał piłkę swym kolegom. Wskazanie z takiej akcji Lesiak-Biernat ten ostatni posłał piłkę do siatki Wójcika.

Ta bramka „wisiała” w powietrzu od samego początku meczu. Szybka Stal nieleżąca rozważna grę defensywną, mimo zajętej walki, musiała bowiem ustępować portowcom i cofać się na własne przedpole. Już w 6 minucie Lesiak w sytuacji sam na sam z bramkarzem gości mógł się wpisać na listę strzelców. Później — w 33 min. tenże zawodnik, a w 72 min. Turowski — śmieli na przeciw Wójcika z paru metrów nie potrafił strzelić gola. Spotkanie się to z wyraźną dezaprobatą ze strony kibiców, którzy podczas kolejnego już meczu w Szczecinie imponowali kulturalnym zachowaniem na trybunach. Portowcy atakowali zaciekle. Bywało, że śmiało, swobodnie i z głową. Zdawało im się jednak niekiedy wskutek ewidentnych błędów, puszczać obraz gry i dopuszczać mielczan na dogodną pozycję strzelecką. Lizonczyk i Filipczak, szybkie nawiązanie Stali, sprawiali spore kłopoty naszym obrońcom. Np. w 52 min. Lizonczyk trafił w słupek. Inny mielczanin Bedry w 86 min. dalekim strzałem z ponad 30 metrów „kropnął” w poręczkę. Zdarzały się też sytuacje, w których dzięki przytomnym interwencjom Szczucha, Pogon nie traciła bramek.

(bt)



W CZWARTEK mimo padającego momentami deszczu, na Arkonce odbyła się impreza pn. „Bawimy się z bosmanem Szczecinką”. Największym zainteresowaniem cieszyła się konkurencja przeciągania liny, w której zwyciężyła reprezentacja obozu wodnego z Ostrowi Mazowieckiej (na zdjęciu), w ujęciach to worku pierwsze miejsce zajął 10-letni J. Stasiak, a o biegu na sztachetach zwyciężył 15-letni W. Bański. Następne spotkanie z bosmanem Szczecinką odbędzie się w najbliższy czwartek. Szczegóły wróćcie.

(bt)

„Kolekcja” medali dla naszych pilotów

W. Nycz i reprezentacja Polski — mistrzami świata

W KISSIMMEE na Florydzie zakończyły się VI Samolotowe Mistrzostwa Świata w Pilotażu Precyzyjnym. Dwa złote medale wywalczyli Polacy: indywidualnie zwyciężył Wacław Nycz, a obok niego na pierwszym miejscu na podium — w konkurencji drużynowej — stanęli jego koledzy z reprezentacji Polski: Krzysztof Lenartowicz, Janusz Darocha i Witold Świądek. Srebrne medale w obu konkurencjach przyniósł reprezentantom Szwecji. Indywidualnie pozostał nasz reprezentant, także uplasował się wysoko: brązowy medal zdobył J. Darocha, K. Lenartowicz był czwarty, a W. Świądek 19.

Ewa gola!

Puchar „Gryfa” dla Dunek

PRZEZ trzy dni rozgrywały był w Szczecinie V międzynarodowy turniej w piłce nożnej kobiet o puchar „Gryfa Pomorskiego”. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Hillerów (Dania), która w meczu finałowym pokonała rzutami karnymi (w normalnym czasie wyniku był remisowy 0:0). 43 latych Sosnowiec zdobywając puchar „Gryfa Pomorskiego”. Trzecie miejsce wywalczyła piłkarka Iskra Mierzyn, które w spotkaniu o trzecią lokatę pokonały Patawag Wrocław 3:0.

Najwszechstronniejszą zawodniczką imprezy, spawnie przeprowadzonej przez działaczy Iskry Mierzyn, uznano A. Lataszek (Czarny Sosnowiec). Natomiast najlepszą snajperską została R. Dancer (Patawag), która zdobyła 6 bramek.

(bt)

Wyniki i tabele

I liga piłkarska

Lech — Motor	2:0 (0:0)
Zagłębie S. — Górnik W.	1:1 (1:0)
Lechia — Slask	4:4 (2:0)
Górnik Z. — ŁKS	3:1 (2:0)
Widzew — GKS	5:1 (1:1)
Legia — Baltyk	4:3 (1:1)
Pogon — Stal	1:0 (0:0)
Ruch — Zagłębie L.	1:0 (0:0)

TABELA

1. Górnik Z.	8:3	16-3
2. Widzew	12:2	9-3
3. Ruch	8:2	9-4
4. Lech	7:3	8-2
5. Slask	6:4	10-7
6. Stal	6:4	7-5
7. Legia	6:4	9-8
8. Zagłębie S.	5:5	7-9
9. Górnik W.	4:6	6-4
10. Zagłębie L.	4:6	2-2
11. Baltyk	4:6	7-10
12. Pogoń	4:6	5-8
13. ŁKS	3:7	6-10
14. Lechia	3:7	12-12
15. GKS	2:8	3-9
16. Motor	2:8	3-12

II liga piłkarska

Piast — Zawisza	1:1 (0:0)
Odra W. — Arka	4:0 (4:0)
Sombrzycki — Chrobry	2:0 (2:0)
Dobanet — Moto Jez	3:1 (3:1)
GKS Jastrzębie — Silesia	3:0 (1:0)
Gwardia — Olimpia	0:2 (0:0)
Stal Szczecin — Zagłębie W.	1:0 (1:0)
Odra O. — Radomiak	1:0 (0:0)

TABELA

1. Odra W.	5:1	5-0
2. Olimpia	5:1	2-0
3. Stal Stocznia	5:1	3-1
4. GKS Jastrzębie	4:2	5-1
5. Dobanet	4:2	5-3
6. Sombrzycki	4:2	3-1
7. Odra O.	4:2	3-2
8. Radomiak	3:3	2-2
9. Piast	3:3	2-2
10. Zawisza	3:3	2-2
11. Gwardia	2:4	3-5
12. Moto Jez	2:4	5-5
13. Chrobry	2:4	1-3
14. Zagłębie W.	1:5	2-6
15. Silesia	1:5	2-6
16. Arka	0:5	0-4

III liga piłkarska

Łuczak — Arkonia	1:2
Celuzak — Silesia	0:1
Flota — Sparta	2:1
Pogon S. — Blekitni	1:1
Warta — Stocznowiec	1:0
Lechia — Energetyk	2:1
Lubuszanski — Chemik	2:0

TABELA

1. Arkonia	6:0	9-1
2. Warta	5:1	3-0
3. Silesia	5:1	5-3
4. Blekitni	4:2	6-2
5. Chemik	4:2	6-3
6. Lubuszanski	4:2	4-2
7. Lechia	3:3	4-3
8. Stocznowiec	2:4	0-1
9. Celuzak	2:4	1-1
10. Energetyk	2:4	2-4
11. Flota	2:4	3-9
12. Pogon S.	1:5	2-6
13. Łuczak	1:5	2-7
14. Sparta	1:5	1-10

Kalejdoskop

● ROGUSIAW Jarecki z Dragona Nowe, koniu „Koper”, zajął drugie miejsce w klasie C na ogólnokrajowych zawodach kombinowanych we Wschodniowym Konkursie Konia Wierzbowego w Poznaniu.

● Gabriela Górzyska z Zawiszy Bydgoskiej 1:11,21 i Paweł Lorens z Górniaka Brzeskiego 1:00,00 zostali mistrzami Polski w biegu na 20 km. 5 lokatę wywalczył na tej imprezie (rozgrzewane w Brzeszczach) Jerzy Skarżyński z Budowlanych Szczecin w czasie — 1:00,63.

● Na zawodach pływackich w Tokio sztafeta mekska USA ustanowiła nowy rekord świata na dystansie 4x100 m st. dow. w czasie 3:17,08.

● Eliminacje piłkarskie MS: Kanada — Kostaryka 1:1.

(np, te)

PONIEDZIAŁEK, 19 SIERPNI

DZIS,

Juliana, Bolesława
JUTRO:
Bernarda, Sobiesława

POGODA

ZACHMURZENIE umiar-
kowane, temp. do 20 st.
Wiatr słaby, południowo-
zachodni.

DZIS rano w Szczecinie ciś-
nienie wynosiło 1014 hPa (761
mm Hg), w ciągu dnia dalszy
spory spadek ciśnienia.

TEATRY

NIECZYNNIE.

KINA

DELFIN (kino studyjne - 488-72)
„Zielni” g. 9.30, 11.30, 13.15, 15.30
17.30, 19.30 USA, 1.15 (poniedziałek i
wtorek); **COLOSSEUM** (438-19)
„Elektryczne babcie” g. 16. CSRS,
1.12; „Widziadło” g. 18.30 pol. i
1.12 (poniedziałek i wtorek); **KOS-
MOS** (380-63) „Zadania i niespeł-
nienia” g. 9.11.3, 13.30, 16.15,
20.30, USA, 1.18 (poniedziałek i wtorek); **KORAR** (1 Maria) „Komandos
z Nawaroty” g. 17.10.3, 19.15, 21.15
(poniedziałek i wtorek); **RA-
TYK** (733-38) „Podróż za Jeden
umiech” g. 15.10.3, 17.15, 19.30,
21.30, pol. 1.12; „Wstarczy być”
g. 9.18, USA, 1.15; wtorek - „Gry
wojenne” g. 15.17.15, 19.30, USA,
1.12; **POLONIA** (23-18-34) „Woz
Indian Tecumseh” g. 14. NRD;
„Blue Brothers” g. 18.19.30, USA,
1.15 (poniedziałek i wtorek); **WOL-
LEWICZ** i gwiazda wieczorna” g. 15.
CSRS; „Duch” g. 16.30, 18.30, USA,
1.15; **PIONIER** (476-69) „Kłacz
ShaoLin” g. 9.18, 11.30, 13.30, 15.30,
17.30, 19.30, 21.30, 23.30, 25.30,
27.30, 29.30, 31.30, 33.30, 35.30,
37.30, 39.30, 41.30, 43.30, 45.30,
47.30, 49.30, 51.30, 53.30, 55.30,
57.30, 59.30, 61.30, 63.30, 65.30,
67.30, 69.30, 71.30, 73.30, 75.30,
77.30, 79.30, 81.30, 83.30, 85.30,
87.30, 89.30, 91.30, 93.30, 95.30,
97.30, 99.30, 101.30, 103.30, 105.30,
107.30, 109.30, 111.30, 113.30, 115.30,
117.30, 119.30, 121.30, 123.30, 125.30,
127.30, 129.30, 131.30, 133.30, 135.30,
137.30, 139.30, 141.30, 143.30, 145.30,
147.30, 149.30, 151.30, 153.30, 155.30,
157.30, 159.30, 161.30, 163.30, 165.30,
167.30, 169.30, 171.30, 173.30, 175.30,
177.30, 179.30, 181.30, 183.30, 185.30,
187.30, 189.30, 191.30, 193.30, 195.30,
197.30, 199.30, 201.30, 203.30, 205.30,
207.30, 209.30, 211.30, 213.30, 215.30,
217.30, 219.30, 221.30, 223.30, 225.30,
227.30, 229.30, 231.30, 233.30, 235.30,
237.30, 239.30, 241.30, 243.30, 245.30,
247.30, 249.30, 251.30, 253.30, 255.30,
257.30, 259.30, 261.30, 263.30, 265.30,
267.30, 269.30, 271.30, 273.30, 275.30,
277.30, 279.30, 281.30, 283.30, 285.30,
287.30, 289.30, 291.30, 293.30, 295.30,
297.30, 299.30, 301.30, 303.30, 305.30,
307.30, 309.30, 311.30, 313.30, 315.30,
317.30, 319.30, 321.30, 323.30, 325.30,
327.30, 329.30, 331.30, 333.30, 335.30,
337.30, 339.30, 341.30, 343.30, 345.30,
347.30, 349.30, 351.30, 353.30, 355.30,
357.30, 359.30, 361.30, 363.30, 365.30,
367.30, 369.30, 371.30, 373.30, 375.30,
377.30, 379.30, 381.30, 383.30, 385.30,
387.30, 389.30, 391.30, 393.30, 395.30,
397.30, 399.30, 401.30, 403.30, 405.30,
407.30, 409.30, 411.30, 413.30, 415.30,
417.30, 419.30, 421.30, 423.30, 425.30,
427.30, 429.30, 431.30, 433.30, 435.30,
437.30, 439.30, 441.30, 443.30, 445.30,
447.30, 449.30, 451.30, 453.30, 455.30,
457.30, 459.30, 461.30, 463.30, 465.30,
467.30, 469.30, 471.30, 473.30, 475.30,
477.30, 479.30, 481.30, 483.30, 485.30,
487.30, 489.30, 491.30, 493.30, 495.30,
497.30, 499.30, 501.30, 503.30, 505.30,
507.30, 509.30, 511.30, 513.30, 515.30,
517.30, 519.30, 521.30, 523.30, 525.30,
527.30, 529.30, 531.30, 533.30, 535.30,
537.30, 539.30, 541.30, 543.30, 545.30,
547.30, 549.30, 551.30, 553.30, 555.30,
557.30, 559.30, 561.30, 563.30, 565.30,
567.30, 569.30, 571.30, 573.30, 575.30,
577.30, 579.30, 581.30, 583.30, 585.30,
587.30, 589.30, 591.30, 593.30, 595.30,
597.30, 599.30, 601.30, 603.30, 605.30,
607.30, 609.30, 611.30, 613.30, 615.30,
617.30, 619.30, 621.30, 623.30, 625.30,
627.30, 629.30, 631.30, 633.30, 635.30,
637.30, 639.30, 641.30, 643.30, 645.30,
647.30, 649.30, 651.30, 653.30, 655.30,
657.30, 659.30, 661.30, 663.30, 665.30,
667.30, 669.30, 671.30, 673.30, 675.30,
677.30, 679.30, 681.30, 683.30, 685.30,
687.30, 689.30, 691.30, 693.30, 695.30,
697.30, 699.30, 701.30, 703.30, 705.30,
707.30, 709.30, 711.30, 713.30, 715.30,
717.30, 719.30, 721.30, 723.30, 725.30,
727.30, 729.30, 731.30, 733.30, 735.30,
737.30, 739.30, 741.30, 743.30, 745.30,
747.30, 749.30, 751.30, 753.30, 755.30,
757.30, 759.30, 761.30, 763.30, 765.30,
767.30, 769.30, 771.30, 773.30, 775.30,
777.30, 779.30, 781.30, 783.30, 785.30,
787.30, 789.30, 791.30, 793.30, 795.30,
797.30, 799.30, 801.30, 803.30, 805.30,
807.30, 809.30, 811.30, 813.30, 815.30,
817.30, 819.30, 821.30, 823.30, 825.30,
827.30, 829.30, 831.30, 833.30, 835.30,
837.30, 839.30, 841.30, 843.30, 845.30,
847.30, 849.30, 851.30, 853.30, 855.30,
857.30, 859.30, 861.30, 863.30, 865.30,
867.30, 869.30, 871.30, 873.30, 875.30,
877.30, 879.30, 881.30, 883.30, 885.30,
887.30, 889.30, 891.30, 893.30, 895.30,
897.30, 899.30, 901.30, 903.30, 905.30,
907.30, 909.30, 911.30, 913.30, 915.30,
917.30, 919.30, 921.30, 923.30, 925.30,
927.30, 929.30, 931.30, 933.30, 935.30,
937.30, 939.30, 941.30, 943.30, 945.30,
947.30, 949.30, 951.30, 953.30, 955.30,
957.30, 959.30, 961.30, 963.30, 965.30,
967.30, 969.30, 971.30, 973.30, 975.30,
977.30, 979.30, 981.30, 983.30, 985.30,
987.30, 989.30, 991.30, 993.30, 995.30,
997.30, 999.30, 1001.30, 1003.30, 1005.30,
1007.30, 1009.30, 1011.30, 1013.30, 1015.30,
1017.30, 1019.30, 1021.30, 1023.30, 1025.30,
1027.30, 1029.30, 1031.30, 1033.30, 1035.30,
1037.30, 1039.30, 1041.30, 1043.30, 1045.30,
1047.30, 1049.30, 1051.30, 1053.30, 1055.30,
1057.30, 1059.30, 1061.30, 1063.30, 1065.30,
1067.30, 1069.30, 1071.30, 1073.30, 1075.30,
1077.30, 1079.30, 1081.30, 1083.30, 1085.30,
1087.30, 1089.30, 1091.30, 1093.30, 1095.30,
1097.30, 1099.30, 1101.30, 1103.30, 1105.30,
1107.30, 1109.30, 1111.30, 1113.30, 1115.30,
1117.30, 1119.30, 1121.30, 1123.30, 1125.30,
1127.30, 1129.30, 1131.30, 1133.30, 1135.30,
1137.30, 1139.30, 1141.30, 1143.30, 1145.30,
1147.30, 1149.30, 1151.30, 1153.30, 1155.30,
1157.30, 1159.30, 1161.30, 1163.30, 1165.30,
1167.30, 1169.30, 1171.30, 1173.30, 1175.30,
1177.30, 1179.30, 1181.30, 1183.30, 1185.30,
1187.30, 1189.30, 1191.30, 1193.30, 1195.30,
1197.30, 1199.30, 1201.30, 1203.30, 1205.30,
1207.30, 1209.30, 1211.30, 1213.30, 1215.30,
1217.30, 1219.30, 1221.30, 1223.30, 1225.30,
1227.30, 1229.30, 1231.30, 1233.30, 1235.30,
1237.30, 1239.30, 1241.30, 1243.30, 1245.30,
1247.30, 1249.30, 1251.30, 1253.30, 1255.30,
1257.30, 1259.30, 1261.30, 1263.30, 1265.30,
1267.30, 1269.30, 1271.30, 1273.30, 1275.30,
1277.30, 1279.30, 1281.30, 1283.30, 1285.30,
1287.30, 1289.30, 1291.30, 1293.30, 1295.30,
1297.30, 1299.30, 1301.30, 1303.30, 1305.30,
1307.30, 1309.30, 1311.30, 1313.30, 1315.30,
1317.30, 1319.30, 1321.30, 1323.30, 1325.30,
1327.30, 1329.30, 1331.30, 1333.30, 1335.30,
1337.30, 1339.30, 1341.30, 1343.30, 1345.30,
1347.30, 1349.30, 1351.30, 1353.30, 1355.30,
1357.30, 1359.30, 1361.30, 1363.30, 1365.30,
1367.30, 1369.30, 1371.30, 1373.30, 1375.30,
1377.30, 1379.30, 1381.30, 1383.30, 1385.30,
1387.30, 1389.30, 1391.30, 1393.30, 1395.30,
1397.30, 1399.30, 1401.30, 1403.30, 1405.30,
1407.30, 1409.30, 1411.30, 1413.30, 1415.30,
1417.30, 1419.30, 1421.30, 1423.30, 1425.30,
1427.30, 1429.30, 1431.30, 1433.30, 1435.30,
1437.30, 1439.30, 1441.30, 1443.30, 1445.30,
1447.30, 1449.30, 1451.30, 1453.30, 1455.30,
1457.30, 1459.30, 1461.30, 1463.30, 1465.30,
1467.30, 1469.30, 1471.30, 1473.30, 1475.30,
1477.30, 1479.30, 1481.30, 1483.30, 1485.30,
1487.30, 1489.30, 1491.30, 1493.30, 1495.30,
1497.30, 1499.30, 1501.30, 1503.30, 1505.30,
1507.30, 1509.30, 1511.30, 1513.30, 1515.30,
1517.30, 1519.30, 1521.30, 1523.30, 1525.30,
1527.30, 1529.30, 1531.30, 1533.30, 1535.30,
1537.30, 1539.30, 1541.30, 1543.30, 1545.30,
1547.30, 1549.30, 1551.30, 1553.30, 1555.30,
1557.30, 1559.30, 1561.30, 1563.30, 1565.30,
1567.30, 1569.30, 1571.30, 1573.30, 1575.30,
1577.30, 1579.30, 1581.30, 1583.30, 1585.30,
1587.30, 1589.30, 1591.30, 1593.30, 1595.30,
1597.30, 1599.30, 1601.30, 1603.30, 1605.30,
1607.30, 1609.30, 1611.30, 1613.30, 1615.30,
1617.30, 1619.30, 1621.30, 1623.30, 1625.30,
1627.30, 1629.30, 1631.30, 1633.30, 1635.30,
1637.30, 1639.30, 1641.30, 1643.30, 1645.30,
1647.30, 1649.30, 1651.30, 1653.30, 1655.30,
1657.30, 1659.30, 1661.30, 1663.30, 1665.30,
1667.30, 1669.30, 1671.30, 1673.30, 1675.30,
1677.30, 1679.30, 1681.30, 1683.30, 1685.30,
1687.30, 1689.30, 1691.30, 1693.30, 1695.30,
1697.30, 1699.30, 1701.30, 1703.30, 1705.30,
1707.30, 1709.30, 1711.30, 1713.30, 1715.30,
1717.30, 1719.30, 1721.30, 1723.30, 1725.30,
1727.30, 1729.30, 1731.30, 1733.30, 1735.30,
1737.30, 1739.30, 1741.30, 1743.30, 1745.30,
1747.30, 1749.30, 1751.30, 1753.30, 1755.30,
1757.30, 1759.30, 1761.30, 1763.30, 1765.30,
1767.30, 1769.30, 1771.30, 1773.30, 1775.30,
1777.30, 1779.30, 1781.30, 1783.30, 1785.30,
1787.30, 1789.30, 1791.30, 1793.30, 1795.30,
1797.30, 1799.30, 1801.30, 1803.30, 1805.30,
1807.30, 1809.30, 1811.30, 1813.30, 1815.30,
1817.30, 1819.30, 1821.30, 1823.30, 1825.30,
1827.30, 1829.30, 1831.30, 1833.30, 1835.30,
1837.30, 1839.30, 1841.30, 1843.30, 1845.30,
1847.30, 1849.30, 1851.30, 1853.30, 1855.30,
1857.30, 1859.30, 1861.30, 1863.30, 1865.30,
1867.30, 1869.30, 1871.30, 1873.30, 1875.30,
1877.30, 1879.30, 1881.30, 1883.30, 1885.30,
1887.30, 1889.30, 1891.30, 1893.30, 1895.30,
1897.30, 1899.30, 1901.30, 1903.30, 1905.30,
1907.30, 1909.30, 1911.30, 1913.30, 1915.30,
1917.30, 1919.30, 1921.30, 1923.30, 1925.30,
1927.30, 1929.30, 1931.30, 1933.30, 1935.30,
1937.30, 1939.30, 1941.30, 1943.30, 1945.30,
1947.30, 1949.30, 1951.30, 1953.30, 1955.30,
1957.30, 1959.30, 1961.30, 1963.30, 1965.30,
1967.30, 1969.30, 1971.30, 1973.30, 1975.30,
1977.30, 1979.30, 1981.30, 1983.30, 1985.30,
1987.30, 1989.30, 1991.30, 1993.30, 1995.30,
1997.30, 1999.30, 2001.30, 2003.30, 2005.30,
2007.30, 2009.30, 2011.30, 2013.30, 2015.30,
2017.30, 2019.30, 2021.30, 2023.30, 2025.30,
2027.30, 2029.30, 2031.30, 2033.30, 2035.30,
2037.30, 2039.30, 2041.30, 2043.30, 2045.30,
2047.30, 2049.30, 2051.30, 2053.30, 2055.30,
2057.30, 2059.30, 2061.30, 2063.30, 2065.30,
2067.30, 2069.30, 2071.30, 2073.30, 2075.30,
2077.30, 2079.30, 2081.30, 2083.30, 2085.30,
2087.30, 2089.30, 2091.30, 2093.30, 2095.30,
2097.30, 2099.30, 2101.30, 2103.30, 2105.30,
2107.30, 2109.30, 2111.30, 2113.30, 2115.30,
2117.30, 2119.30, 2121.30, 2123.30, 2125.30,
2127.30, 2129.30, 2131.30, 2133.30, 2135.30,
2137.30, 2139.30, 2141.30, 2143.30, 2145.30,
2147.30, 2149.30, 2151.30, 2153.30, 2155.30,
2157.30, 2159.30, 2161.30, 2163.30, 2165.30,
2167.30, 2169.30, 2171.30, 2173.30, 2175.30,
2177.30, 2179.30, 2181.30, 2183.30, 2185.30,
2187.30, 2189.30, 2191.30, 2193.30, 2195.30,
2197.30, 2199.30, 2201.30, 2203.30, 2205.30,
2207.30, 2209.30, 2211.30, 2213.30, 2215.30,
2217.30, 2219.30, 2221.30, 2223.30, 2225.30,
2227.30, 2229.30, 2231.30, 2233.30, 2235.30,
2237.30, 2239.30, 2241.30, 2243.30, 2245.30,
2247.30, 2249.30, 2251.30, 2253.30, 2255.30,
2257.30, 2259.30, 2261.30, 2263.30, 2265.30,
2267.30, 2269.30, 2271.30, 2273.30, 2275.30,
2277.30, 2279.30, 2281.30, 2283.30, 2285.30,
2287.30, 2289.30, 2291.30, 2293.30, 2295.30,
2297.30, 2299.30, 2301.30, 2303.30, 2305.30,
2307.30, 2309.30, 2311.30, 2313.30, 2315.30,
2317.30, 2319.30, 2321.30, 2323.30, 2325.30,
2327.30, 2329.30, 2331.30, 2333.30, 2335.30,
2337.30, 2339.30, 2341.30, 2343.30, 2345.30,
2347.30, 2349.30, 2351.30, 2353.30, 2355.30,
2357.30, 2359.30, 2361.30, 2363.30, 2365.30,
2367.30, 2369.30, 2371.30, 2373.30, 2375.30,
2377.30, 2379.30, 2381.30, 2383.30, 2385.30,
2387.30, 2389.30, 2391.30, 2393.30, 2395.30,
2397.30, 2399.30, 2401.30, 2403.30, 2405.30,
2407.30, 2409.30, 2411.30, 2413.30, 2415.30,
2417.30, 2419.30, 2421.30, 2423.30, 2425.30,
2427.30, 2429.30, 2431.30, 2433.30, 2435.30,
2437.30, 2439.30, 2441.30, 2443.30, 2445.30,
2447.30, 2449.30, 2451.30, 2453.30, 2455.30,
2457.30, 2459.30, 2461.30, 2463.30, 2465.30,
2467.30, 2469.30, 2471.30, 2473.30, 2475.30,
2477.30, 2479.30, 2481.30, 2483.30, 2485.30,
2487.30, 2489.30, 2491.30, 2493.30, 2495.30,
2497.30, 2499.30, 2501.30, 2503.30, 2505.30,
2507.30, 2509.30, 2511.30, 2513.30, 2515.30,
2517.30, 2519.30, 2521.30, 2523.30, 2525.30,
2527.30, 2529.30, 2531.30, 2533.30, 2535.30,
2537.30, 2539.30, 2541.30, 2543.30, 2545.30,
2547.30, 2549.

• Dla 700 dzieci z klas I—III

• W środę — lista uczniów i komunikaty

SP 37 — nowa szkoła na osiedlu Słonecznym

NOWY obiekt oświatowy powstaje między ul. Rydla i Koski Napierskiego. Cztery jednopiętrowe segmenty połączone korytarzami. Wokół jeszcze zwaliny i wystające z ziemi kable. Rozpoczął właśnie pracę spychacz WPEUK. Firma ta odpowiedzialna jest za doprowadzenie oświetlenia do stanu używalności i wykonania tzw. małej architektury.

SPACERUJEMY po przyszych klasach, sanitariatach, mini-sali gimnastycznej. Na piętrze trwają roboty wykończeniowe. Wszędzie położone są już na podłogach płytki i parkiety. W ubikacjach trwa montaż muszli, umywalk i całej armatury. Pracują przy tym bratry Szczęcińskiego Przedsiębiorstwa Robót Sanitarnych i Elektrycznych. Na korytarzach malarze wykonują olejne lamperie, zakłada się tak-

że drewniane kraty na kaloryferach. Kilka kobiet zeszkolonych w tym celu, aby w ram okiennych.

— Przepraszam, panie są z jakiej firmy?

— Będziemy pracować w szkole jako sprzątaczk. W wakacje, ale tego co doczytnie teraz, nie trzeba będzie już myć z początkiem roku szkolnego. I tak nie wiemy jak uprąmy się z całym parterem... Budowlani oddadzą go do użytku 31 sierpnia, nam zostanie więc jedynie część soboty i niedziela na doprowadzenie go do porządku.

Podczas wizyty naszego reportera w obiektu-przedstawicielstwa na zdjęcie trwała tam kolejna „operacyjka” z udziałem wszystkich wykonawców obiektu. Mimo, że do oddania tej inwestycji zostało tylko dwa tygodnie, budowlani byli dobrej myśli.

W sumie zatrudnionych tu jest 15 osób, a materiałów nie brak. Powinno oni uprząć się na czas. Dla obserwatora pewność ta jest nieco zadziwiająca. Otóż parter wszystkich trzech segmentów są jeszcze niemal w stanie surowym. Owszem położono tynki, ale podłogi to jeszcze jedno wielkie betonowe klepisko, brak jest oświetlenia podstawowych instalacji w sanitariatach i innych elementach wyposażenia wnętrza. Roboty zostały tuż naprawdę sporo.

Czwarty budynek, w którym ma funkcjonować wesele ślubne, kuchnia i inne urządzenia techniczne, jest najmniej zaawansowany. Przez otwory w stropach do pomieszczeń lecie śmieci i woda. Tworząc pokój kąpielowy, Góźdźleńskie popękkała na ścianach zaprawa. Uspokojono nas, że to cienie ma być oddział, do którego póki co nie ma wstępu. Zapewniono jednak, że nie, że ciepło dotrze do klasowych kaloryferów na czas. Oby!

W MINIONY piątek rozmawialiśmy także z dyrektorką tej nowej placówki oświatowej. Przedszkole to zaadaptowano dla celów szkolnych. Mieścić się tu będzie Szkoła Podstawowa nr 37, obejmująca klasy od I do III. W sumie blisko trzydzieści oddziałów (są mych klas pierwszych będzie aż osiem), prawie 700 dzieci. Jak nas poinformowano, jest już skończonym pełne wyposażenie klas, od środy (21 bm.) rozpoczęte będzie urządzanie

nie pomieszczeń. Kierownictwo placówki liczy tu bardzo na pomoc rodziców przyszłych uczniów.

Na zakończenie przez bardzo istotną, w środę (21 bm.) w Szkole Podstawowej nr 43 na Słonecznym wywieszone zostaną listy uczniów, którzy naukę podejmą w nowej szkole, własnie w SP 37. Rodzice znajdą tam także szczegółowy komunikat o początku zajęć. I to jest to o tyle ważne, że dotychczas rodzice nie wiedzą, gdzie ich dziecko będzie chodziło do szkoły, i są tym faktem zaniepokojeni. W środę zatem wszystko się wyjaśni.

Kalkulacja

Golonka za... 1200 zł

SPECJALNOŚĆ restauracji hotelu „Neptun” była golonka. Niedawno dwóch panów, zamówiło ten specjal zachęconych ceną podaną w jadłospisie — 100 zł za 100 gram. Golonka okazała się nie dogotowaną, więc złożyli reklamację. Wreszcie na stołach pojawiła się, lecz w momencie placenia rachunku panowie poczuli się tak jakby nastąpiła na nich przebieżność. (Kont. opiewał bowiem na 2400 zł) Wzrok obu panów padł na golonkę, która za dwie porcje bez dodatków poza mustardą i dwoma kromkami chleba (a 13 zł) Wzrok z tego, że jedna porcja musiała ważyć około 1,2 kg. Nie to jednak szkodziło, tylko kalkulacja. Przecież golonka to nie zwykła kawałeczek. Ceny są wyjątkowo wysokie, ale, przestępowanie wszystkich przed golonką w „Neptunie”.

Kontroler Piff przy okazji gorąco polecał wykorzystanie w tym lokalu nie tylko golonki, lecz również innych dań mięsnych. Golonka baranią zastępuje polędwicę. W menu sfera kuchni i personelu — zapasowały!

(WJ)

Notatnik szczeciński

• DK SM „Śródmieście” ogłosiła wieloletnie na kapitał 20 m. o godz. 11 zbiórkę w DK „Notatnik” o godz. 12 turniej piłki nożnej (os. Gontow, 21 bm. godz. 11 w wieloletnia na teniśniskach, zbiórkę w DK, a o 12 turniej piłki nożnej os. Tarnobłazka.

• DK „Heimant” ogłosiła 29-29 bm. biwak nad jeziorem „Gontow” 21 bm. godz. 11 o godz. 8 w DK.

• VIII Selekcyjna Amatorów — Twórców i Wykonawców „Dziś” 25. odchodzi się 17-20 września — zebranie do 20 września. Bilansowe spotkanie oddziału WDK — tel. 399-71, pokój nr 110.

NA co dzień Zamek Książ Pomorskich oglądamy z zupełnie innej perspektywy. Przyznać trzeba, że dopiero z lotu ptaka prezentuje się okazale. Foto: Z. Jodkowski

Dla dobra miasta i jego mieszkańców!

(Smutna) konieczność wyłapywania psów

A WIEC stało się. Decyzja o powołaniu w Szczecinie instytucji, której zadaniem będzie wyłapywanie bezpańskich psów, zapadła i jest w zasadzie nieodwołalna. Poprzedziły ją długie dyskusje radnych na sesjach MRN, temat konsultowano także z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami. Sanepidem i mieszkańcami miasta. Opinie oczywiście były różne, przeważały jednak te bardziej racjonalne, zdżone do realiów naszego codziennego życia. Po nieważ jednak podjęta decyzja jest naprawdę ważką ze społecznego punktu widzenia i powiedzmy sobie szczerze, dla niektórych dość kontrowersyjną, o wypowiedzi na ten temat poprosiliśmy Józefa Stefanowicza, członka Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

— Powiem szczerze, że jako psiarz mam mieszane uczucia. Zdobę sobie jednak sprawę z tego, że problem, który z roku na rok narasta coraz bardziej, mogłby już w najbliższej przyszłości doprowadzić do tragedii. Watahy waleśających się bezpańskich psów stwarzają niebezpieczeństwo pokąsania dzieci i stanowią poważne zagrożenie epidemiologiczne.

MAM jednak pewne obawę związane z tym, że ja, psiarz, nie mam instytucji, która by mogła wyłapywać bezpańskie psy. Nie może ona funkcjonować na starych zasadach z lat niedzielnich. Wyłapywanie psów powinno się opierać wyłącznie na sygnałach mieszkańców miasta i odpowiednich służbach. Wskazywanie psów powinno się opierać na sygnałach mieszkańców miasta i odpowiednich służbach. Wskazywanie psów powinno się opierać na sygnałach mieszkańców miasta i odpowiednich służbach.

wygoda właścicieli wypuszczających na samodzielne „spacery”, było miłe problem z głowy. I tu właśnie widzę zadanie dla służb porządkowych. A form mogą być przecież różne — od upomnień, poprzez system mandatów i to naprawdę wskazane, aby do interwencji instytucji, o której rozmawiamy.

Druga sprawa to kwestia technicznego rozwiązania problemu. Wiąże się to z zabezpieczeniem odpowiedniego środka transportu i narzędzi pracy. W grę wchodzi przecież losy i karabany lub piloty Palmera i chciałabym, aby to jedynie środki wyłapywania psów — ich skuteczność jest raczej ograniczona i na otwartych przestrzeniach, przy masowym łapaniu, nie zdają egzaminu. Dlatego, i podkreślam to jeszcze raz, funkcjonowanie tej instytucji powinno się opierać wyłącznie na konkretnych sygnałach.

TRUDNO nie zgodzić się z tym, że wyłapywanie bezpańskich psów w warunkach 400-tysięcznego miasta jest na pewno smutną, co prawda, ale koniecznością. Dlatego też trudno do właścicieli zwierząt zależeć będzie, czy ich pupile będą trafić od 1 października do klatek schroniska, czy prowadzone na smyczy, będą się cieszyły wolnością.

(Jacz)

Kronika wypadków

SOBOTA. W godzinach rannych w jednym z mieszkań przy ul. Młoczyńskiego 2 podczas kąpieli w wannie uległ zatruciu gazem wydobycywalny się z mieszczącego piecyka tanienego 25-letni Bogdan Z. Pomoc lekarską nie dala już rezultatów.

Wczoraj, 18 minut przed godz. 18 w Zalewie Szczecińskim utonął 9-letni Daniel W. mieszkaniec Trzebieży. Jak ustalono, chłopiec przebywał na pały w grupie rówieśników pod opieką osób dorosłych — niespodziewanie odpylnął w kierunku portu rybackiego i skrzył się pod wodą. Mimo poszukiwań, zwłok dziecka nie udało się odnaleźć.

NIEDZIELA. W wsi Roby gm. Trzebiatów, 45-letni Józef P. przejechał sobie naciżnina krwawnicę. Mężczyzna zmarł wskutek upływu krwi.

PIĘĆ minut przed godz. 12 na ul. Zawadzkiego wywrócił się rower, którym jechał 60-letni Zdzisław M. Wóznik na ramie 2,5-letniego Marcina M., który wiozł na rękach w skrzyni przedniego koła, co stało się przyczyną karambolu. Daleko dojechał obrócił i przebywał w szpitalu przy ul. Wolności, Zdzisławowi M. udzieleno pierwszej pomocy w pogotowiu.

O GODZ. 23 na ul. Stargardzkiej nie ustalony pojazd, prawdopodobnie autobus kołowy czworonożny, pojechał 61-letnią Weronikę P., mieszkankę Wolina. Kobieta przebywała w szpitalu. Między drogą począł świadków wydarzenia o zgłoszenie się w RUSW przy ul. Kaszubskiej 35 pkt. 6, tel. 307-345 w godz. 8-16.

(ap)

Znaleziono
W REDAKCJI „Kuriera” w pokoju nr 66 odebrano można znaleźć dokumenty historyka Rumińskiego, Bronisława Ułska. Miecyżława Bodziany i Mariusza Jędraka.

W palarni linia zwiadowcza w takowej pociągowej, wiadomości tel. 777-31 w godz. 8-15 (ZTP).

(WJ)

Kwiaty i gratulacje za obywatelską postawę

7 BM, pani Irena S. wracając z pracy znalazła na ul. Podgórczyńskiej torbę z dokumentami i gotówką w ilości 31 tys. zł. O znalezisku poinformowała telefonem dyżurnego oficera RUSW i zalega radiową odwołania torbę do Komisariatu przy ul. Mazurskiej. Z dokumentów wynikało, że należała do mieszkanki Warszawy, studentki Janiny B. Przyjechała ona z synem do naszego miasta na spotkanie z meżem — malarzem PZM i w drodze na dworzec zostawiła torbę przy murku, na którym przysiadła, by odpocząć.

Młodego budyneczek, w którym i dozwoli do spotkania obu panów, urazę którego Janina B. wręczyła sębie.

Pani Irena S. otrzymała dwa bukiety kwiatów, od właścicieli torby oraz zastępcy szefa RUSW mjr Ryszarda Mądzińskiego, który złożył jej gratulacje za obywatelską postawę.

(ap)

Co na to poczta?

„Telegraficznie”

OD pani Zuzanny Sitarek (zamieszkałej w Szczecinie przy ul. Jana Kazimierza 105A) otrzymaliśmy kopie pisma, które nasza Cyfryczka skierowała do Dyrektora Poczty i Telekomunikacji. Oto treści:

„Proszę o wyjaśnienie, dlaczego biuletyn — 30 tys. zł — wysłany przekazem telegraficznym 30 lipca br. ze Słupsk otrzymał w dniu 12 sierpnia, tzn. po czterech dniach. Kto zreklamował mi straty poniesione z tego powodu, bo nie muszę chyba dodawać, że biuletyn ten przysłał mi się jak przysłałowa musztarda po obiedzie. Znamy, że adres został prawidłowo napisany, a moje nazwisko figuruje w książce biuletynów”.

Sorawa trzytygodniowe jest skandalizacja. Wraz z autorką listu oczekujemy na wyjaśnienia.

(m)

Nie znają miasta?

UL. MIEDZYPARKOWA znajduje się w Łasku Arkońskim. Mieści się tam przychodnia Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych, do której przyjeżdżają pacjenci z różnych stron naszego województwa. Nie wszyscy wiedzą, jak dojechać do Łasku, więc decydują się na kurs taksówkowy. Tymczasem niektórzy taksówkarze odpowiadają, że też nie wiedzą, i zdarza się, iż nagle jadą na ul. Parkową, a potem jeszcze krężą po mieście, co odbija się na kieszeni pasażera. O ile nam wiadomo, kandydatów na taksówkarzy musi znać m. in. egzamin z znajomości miasta i jego okolic. A jeżeli nawet nie wiedzą, gdzie leży jakaś uliczka, to powinni mieć przy sobie plan miasta, o czym przypomniamy.

(m)

Z „Polen” wydziesz uśmiechnięty!

— PROSZĘ pana, jak to się dzieje, że w tym sklepie prawie wszystko jest, czego potrzebuję, nie panowie — wody kolonijne, pszkiwane, balsamulec w innych placówkach, kremy, odżywki, itd?

— Po prostu zabiegam o towar. Kontaktuję się z producentami, jeżdżę często do różnych zakładów, sprowadzam towar, to go trochę jest.

— Trochę! Przecież od niedawna wywiesz na karteczce zachęcającej klientów pod hasłem: „Dziś w sprzedaży”...

— Ułatwiamy sobie po prostu pracę. Skoro klient wie, że mamy poszukiwany przez niego towar,

to wchodzi, nie pyta, „czy jest”, lecz kupuje. Uważam, że musimy postępować w ten sposób, jeśli chcemy by rynek wrócił do normy.

Chwila rozmowy

— A wraca?

— Z pewnością w wielu dziedzinach tak! Wyrobów kosmetycznych mamy coraz więcej. Są jednak problemy, choćby z odżywkami do pielęgnacji włosów, z niektórymi kremami do różnego rodzaju cery. Ale... każdej pani poradzimy, znajdziemy coś, co ją zadowoli.

— No właśnie, obsługa szczecińskich przekazuje sobie wieść o rewelacyjnej obsłudze w pana sklepie...

— Dlaczego? Uważam, że tak powinno być w każdej placówce handlowej.

— Ponie Tadeuszu, a tak na serio: lubi pan swoją pracę kierownika sklepu z pachnącym towarem?

— Bardzo lubię i chyba w tym tkwi tajemnica powodzenia.

— Dziękuję za rozmowę. Z Tadeuszem Cywikiem, kierownikiem sklepu „Polen” przy ul. Krzywoustego rozmawiał

(WJ)